

100-letnia tradycja zobowiązuje

ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
ul. Sikorskiego 27 Łomża
ul. Sienkiewicza 2 Łomża
ul. Bernatowicza 6 Łomża
ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża
ul. Przykoszarowa 22 Łomża
ul. Stacha Konwy 11 Łomża
ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
ul. Wojska Polskiego 31
Zambrów



Jest umowa na budowę nowego dworca w Łomży. Inwestycja za ponad 9,6 mln zł



Spółka Polskie Koleje Państwowe S.A. podpisała z firmą Wimaks Toczyłowski umowę na zaprojektowanie i budowę nowego dworca kolejowego w Łomży. Wartość kontraktu przekracza 9,6 mln zł brutto. Budowa powinna zakończyć się w 2028 roku. Podczas konferencji minister infrastruktury Dariusz Klimczak zapowiedział również, że od czerwca 2027 roku Łomżę i Warszawę ma łączyć sześć par bezpośrednich pociągów PKP Intercity dziennie.

Umowę podpisano w poniedziałek, 31 sierpnia, na łomżyńskiej stacji kolejowej. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. minister infrastruktury Dariusz Klimczak, minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski, poseł Alicja Łepkowska-Golaś, przedstawiciele administracji rządowej, samorządu województwa podlaskiego i władz Łomży oraz prezes zarządu PKP S.A. Alan Beroud.

Inwestycję wykona firma Wi-

maks Toczyłowski Sp. k. z Józefowa. Zadanie zostanie przeprowadzone w formule „projektuj i buduj”, a więc wykonawca najpierw przygotuje dokumentację i uzyska wymagane pozwolenia, a następnie przystąpi do robót.

Dokładny termin udostępnienia obiektu pasażerom będzie zależał od przebiegu prac, odbiorów technicznych oraz uzyskania niezbędnych decyzji administracyjnych. Budowa zostanie sfinansowana ze środków własnych PKP S.A.

Poczekalnia, około 25 miejsc parkingowych i monitoring

Nowy dworzec będzie parterowym budynkiem przystosowanym do potrzeb osób z ograniczoną możliwością poruszania się. W środku znajdą się ogrzewana zimą i klimatyzowana latem poczekalnia, ogólnodostępne toalety oraz miejsce na

49 pedagogów z łomżyńskich szkół i przedszkoli odebrało akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Uroczystość odbyła się w Hali Kultury, a dokumenty, w towarzystwie swojego zastępcy Andrzeja Stypułkowskiego oraz poseł Bogumiły Olbryś, wręczył prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego było ważnym etapem zawodowej drogi 49 pedagogów. Za tym awansem stały miesiące zdobywania nowych umiejętności, doskonalenia warsztatu, realizacji kolejnych zadań oraz przygotowań do egzaminu.

Podczas uroczystości prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podkreślił, że rola nauczyciela wykracza daleko poza przekazywanie wiedzy. Każdego dnia pedagodzy mieli wpływ nie tylko na edukację, ale również na kształtowanie postaw i charakterów młodych ludzi.

– Edukacja nie kończy się na przekazaniu wiedzy. Nauczyciel ma również udział w kształtowaniu postaw, charakteru i systemu wartości młodego człowieka. Dlatego tak ważne jest, aby osoby, którym powierzamy wychowanie i edukację kolejnych pokoleń, same nieustannie podnosiły swoje kwalifikacje i poszerzały zawodowe kompetencje. Miasto konsekwentnie inwestuje w no-

Nowi nauczyciele mianowani



woczesną infrastrukturę oświatową, ale nawet najlepiej wyposażone szkoły pozostaną tylko budynkami bez uczniów i nauczycieli, którzy nadają im prawdziwy sens. To właśnie Państwa wiedza, zaangażowanie i codzienna praca sprawiają, że te miejsca żyją i dają młodym ludziom przestrzeń do

rozwoju. Serdecznie gratuluję uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego i życzę satysfakcji z kolejnych zawodowych wyzwań – powiedział Mariusz Chrzanowski, Prezydent Łomży.

Głos zabrała także poseł Bogumiła Olbryś, która przekazała serdeczne życzenia i gratulacje nowo

mianowanym nauczycielom.

Droga do awansu wymagała nie tylko codziennego zaangażowania w życie szkoły czy przedszkola. Był to również czas poświęcony na analizę własnego warsztatu, przygotowanie do egzaminu, dokumentowanie podejmowanych działań i zdobywanie

kolejnych doświadczeń.

– To był czas wymagający dużej systematyczności i dobrej organizacji. Trzeba było połączyć codzienną pracę z ciągłym doskonaleniem zawodowym. Dziś wiem, że ten wysiłek był potrzebny, bo pozwolił mi spojrzeć na swoją pracę z innej perspektywy i jeszcze świadomiej planować działania z uczniami – przyznaje nauczyciel mianowany Jolanta Stelmachowska z Przedszkola Publicznego nr 10.

Awans stał się także okazją do refleksji nad zmieniającymi się potrzebami dzieci i młodzieży oraz wyzwaniem, z jakimi mierzy się współczesna szkoła.

– Najważniejsze jest dla mnie to, że ten proces nie był tylko formalnym etapem awansu. Zmusił mnie do zatrzymania się, przemyślenia własnej pracy i zastanowienia się, co mogę zrobić jeszcze lepiej. Zdobyte doświadczenia i nowe kompetencje już dziś przekładają się na codzienną pracę z uczniami – podkreśliła Katarzyna Żebrowska, nauczyciel mianowany w Szkole Podstawowej nr 10

Uroczystość w Hali Kultury była symbolicznym początkiem kolejnego etapu zawodowej drogi 49 pedagogów. Ich wiedza, doświadczenie i gotowość do podnoszenia kwalifikacji stanowiły ważny element jakości miejskiej edukacji.

Łomżyńska urologia w nowych warunkach. Pracownia za 7,5 miliona złotych już działa

Dwie powiększone sale zabiegowe, nowe aparaty RTG, tory wizyjne, sprzęt endourologiczny i warunki zapewniające personelowi swobodniejszy dostęp do operowanego pacjenta. Przebudowana Pracownia Endoskopii Urologicznej Szpitala Wojewódzkiego w Łomży już działa. Inwestycja kosztowała około 7,5 mln zł i była jednym z ostatnich elementów ponad 49 mln zł programu rozwoju diagnostyki oraz leczenia onkologicznego.

Zmiana nie ograniczyła się do odnowienia pomieszczeń. Dotychczasowe sale były zbyt małe, nie miały odpowiednio wydzielonej śluzy dla personelu, a rozmieszczenie aparatury utrudniało poruszanie się wokół stołu operacyjnego. Jak wskazywał szpital przed rozpoczęciem przebudowy, w sytuacji zagrożenia życia nadmiar sprzętu ustawionego w ciasnej przestrzeni mógł ograniczać szybki dostęp lekarza do pacjenta. Niewystarczająca była również wentylacja.

– Wcześniej sale endoskopowe były swego rodzaju dobudówką do bloku operacyjnego i nie przystawały do współczesnych potrzeb. Teraz mamy pracownię z prawdziwego zdarzenia. Jest miejsce do przygotowania pacjenta i odpowiednie warunki do przeprowadzenia zabiegu – mówił dr Marek Załęski, koordynator Pionu Urologii Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Więcej przestrzeni i nowe wyposażenie

Przebudowa kosztowała około 2,67 mln zł. Powiększono kosztami części przylegającego korytarza. Powstały pomieszczenia wymagane przepisami oraz śluza dla personelu. Wykonano zabezpieczenia radiologiczne, nowe instalacje, wentylację i klimatyzację. Zamontowano także konstrukcje pod kolumny anestetyczne i chirurgiczne oraz specjalistyczne posadzki.

Blisko 5 mln zł przeznaczono na wyposażenie. Do pracowni trafiły między innymi dwa aparaty RTG typu ramię C, aparaty do znieczulania współpracujące z Elektroniczną Kartą Znieczuleń, tory wizyjne, lampy operacyjne oraz sprzęt służący do wykonywania zabiegów urologicznych: resektoskopy, ureterorenoskopy, ureterorenofibroskopy i nefroskopy.

Nazwy urządzeń mogą brzmieć dla pacjenta obco, ale ich zastosowanie jest konkretne. Dwie sale zostały przygotowane do wykonywania zabiegów związanych między innymi z kamicą układu moczowego, chorobami prostaty oraz guzami pę-



cherza. Dzięki wyposażeniu obu pomieszczeń w aparaty RTG z ramieniem C poszczególne rodzaje zabiegów mogą być wykonywane naprzemiennie.

Nowa przestrzeń ma poprawić organizację pracy zespołu, ale również warunki, w jakich pacjent jest przygotowywany i poddawany zabiegowi.

– Warunki, w których znajduje się pacjent podczas zabiegu, wpływają także na jego poczucie bezpieczeństwa i komfort – zaznaczył dr Marek Załęski.

Pracownia częścią większego projektu

Modernizacja urologii była jednym z zadań projektu „Rozwój infrastruktury diagnostyki i leczenia onkologicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży”. Jego ostateczna wartość wyniosła 49 118 666,18 zł. Z Krajowego Planu Odbudowy pochodziło 42 219 900,49 zł. Pozostałą część stanowił wkład własny zapewniony przez Województwo Podlaskie, częściowo przy wykorzystaniu finansowania Podlaskiego Funduszu Rozwoju.

Projekt objął także modernizację dwóch sal bloku operacyjnego, remont sali gimnastycznej Działu Fizjoterapii, zakup specjalistycznej aparatury medycznej oraz karetki. Do szpitala trafiły między innymi nowy rezonans magnetyczny, mammograf i robotyczny system chirurgiczny Hugo RAS.

– Krajowy Plan Odbudowy przynosi dzisiaj widoczne efekty. Szpital Wojewódzki w Łom-

ży otrzymał nowe pracownię i sprzęt, a pacjenci mogą korzystać z nowoczesnych warunków leczenia – mówił Jacek Piorunek, członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

Podkreślił, że zakupom aparatury muszą towarzyszyć szkolenia pracowników.

– Nowoczesność oznacza nie tylko sprzęt. W urologii mamy lekarzy, którzy przeszli szkolenia i wykonują zabiegi z wykorzystaniem robota Hugo. To specjaliści związani z tym szpitalem, którzy rozwinęli swoje umiejętności, aby korzystać z nowych technologii – zaznaczył.

Hugo pomaga, ale nie operuje sam

System Hugo RAS nie znajduje się w pracowni endoskopowej, lecz na bloku operacyjnym. Jest odrębnym zakupem zrealizowanym w ramach tego samego projektu. To ważne rozróżnienie: nowa pracownia i robot chirurgiczny należą do jednego programu modernizacji, ale służą wykonywaniu różnych zabiegów.

Od wiosny z wykorzystaniem systemu przeprowadzono około 25 operacji. Szpital stopniowo zwiększa liczbę członków zespołu posiadających wymagane przeszkolenie.

– Mamy dwóch certyfikowanych operatorów. We wrześniu powinniśmy mieć również dwóch certyfikowanych asystentów, co pozwoli zwiększyć liczbę zabiegów. Docelowo chcielibyśmy, aby na oddziale pracowało czterech certyfikowanych operatorów – poinformował dr Marek Załęski.

Robot nie zastępuje chirurga i nie wykonuje operacji samodzielnie. Narzędziami steruje lekarz, a system wspomaga jego pracę podczas zabiegów. Dlatego zakup aparatury wymaga równoległego szkolenia operatorów, asystentów oraz pozostałego personelu.

Finansowanie, które widać w szpitalu

Część wkładu własnego do inwestycji związanych z KPO zapewniono przy udziale Podlaskiego Funduszu Rozwoju. Jak wyjaśnił Janusz Cieciorński, prezes zarządu PFR, około 700 tys. zł z finansowania Funduszu przypadło na tę część przedsięwzięcia.

– Wszystkie działania skierowane na rozwój szpitala mają jeden cel: zdrowie pacjentów i sprawną opiekę. Cieszą mnie tempo, jakość oraz szybkość prowadzonych prac. Im wcześniej kolejne pomieszczenia są oddawane do użytku, tym szybciej mogą służyć chorym – mówił Janusz Cieciorński.

Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego Dariusz Domasiewicz podkreślił, że urządzenia i wyremontowane pomieszczenia są już wykorzystywane do leczenia pacjentów.

– To nie są już zapowiedzi. W tych salach odbywają się zabiegi. Pacjent ma dostęp do wysokiej klasy sprzętu, ale przede wszystkim do specjalistów. Udaje nam się łączyć inwestycje w aparaturę z inwestowaniem w kadry – zaznaczył.

Szpital pozostaje placem budowy

Przebudowana pracownia nie

kończy modernizacji łomżyńskiej placówki. Trwają prace na oddziałach kardiologicznych, dziecięcym oraz w budynku, w którym ma funkcjonować psychiatria dzienna.

– Praktycznie co miesiąc realizujemy kolejną inwestycję. Prowadzimy remonty na pierwszym i piątym piętrze, modernizowany jest Oddział Dziecięcy, a wkrótce rozpoczną się prace dotyczące psychiatrii dziennej – wymieniał Dariusz Domasiewicz.

Najtrudniejszą częścią przedsięwzięcia pozostaje prowadzenie robót bez wstrzymywania działalności leczniczej.

– Mimo szerokiego zakresu inwestycji szpital cały czas pracuje, a wszystkie oddziały funkcjonują. To ogromne wyzwanie logistyczne i zasługa pracowników, którzy pomagają sprawnie prowadzić remonty – podkreślił dyrektor.

Nowa pracownia nie daje podstaw do obiecywania pacjentom skuteczności każdego zabiegu ani skrócenia wszystkich kolejek. Zapewnia jednak coś, co można opisać bez przesady: więcej przestrzeni dla zespołu, nowoczesne wyposażenie, lepszą organizację pracy i możliwość wykonywania zabiegów urologicznych w lepiej wyposażonych i właściwie zorganizowanych salach. W medycynie technologia ma znaczenie dopiero wtedy, gdy trafia w ręce przygotowanych specjalistów. W łomżyńskim szpitalu oba te elementy rozwijane są równolegle.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Jest umowa na budowę nowego dworca w Łomży. Inwestycja za ponad 9,6 mln zł

automaty z napojami i przekąskami. Zaplanowano również dodatkową, zadaszoną poczekalnię zewnętrzną.

Na dworcu zostaną zamontowane wyświetlacze z rozkładem jazdy. Będą one połączone z systemami PKP Polskich Linii Kolejowych, dzięki czemu pasażerowie otrzymają bieżące informacje dotyczące kursowania pociągów.

Przed budynkiem ma powstać około 25 miejsc parkingowych. Wśród nich przewidziano stanowiska Kiss&Ride, przeznaczone do krótkiego postoju, miejsca dla osób z niepełnosprawnościami oraz podróżujących z dziećmi. Pojawią się także stojaki rowerowe i stacja naprawy jednośladów.

PKP zapowiada ponadto ustawienie wiat, ławek i koszy oraz wykonanie nowych nasadzeń zieleni. Teren przylegający do dworca zostanie objęty monitoringiem wyposażonym w funkcję śledzenia obiektów.

– Nasz program inwestycyjny „Dworce Przyjazne Pasażerom” wyróżnia się terminowością oraz maksymalnym dopasowaniem planów do oczekiwań klientów. Przykładem takiej inwestycji jest budowa nowego dworca w Łomży, którą realizujemy zgodnie z harmonogramem: w czerwcu ogłosiliśmy przetarg, wybraliśmy wykonawcę, a dziś podpisaliśmy z nim umowę – mówił Alan Beroud, prezes zarządu PKP S.A. i Grupy PKP.

Kolej wróciła po 33 latach, teraz powstanie dworzec

Regularne połączenia pasażerskie wróciły do Łomży 14 czerwca, po 33 latach przerwy. Wcześniej PKP Polskie Linie Kolejowe przebudowały prowadzącą do miasta linię kolejową oraz samą stację. Powstały nowe tory, perony i urządzenia sterowania ruchem.

Obecnie z Łomży można dojechać bezpośrednio m.in. do Białegostoku, Olsztyna i Ostrołki. Połączenia dalekobieżne PKP In-



tercity realizują pociągi IC „Omulęw” i IC „Orzyc”. Podróż do Białegostoku trwa około godziny i 20 minut, natomiast do Olsztyna – około dwóch godzin i 20 minut.

– Przez wiele lat Łomża była symbolem wykluczenia komunikacyjnego. Dzisiaj, kiedy wróciły tutaj pasażerskie połączenia kolejowe, jest symbolem przezwyciężenia tego wykluczenia – mówił minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

Historyczny dworzec kolejowy, wybudowany w Łomży w latach 20. XX wieku, nie przetrwał II wojny światowej. Przez kolejne dziesięciolecia pasażerowie byli obsługiwani w obiektach prowizorycznych. Nowy budynek powstanie w ramach ogólnopolskiego programu PKP S.A. „Dworce Przyjazne Pasażerom”.

Sześć par pociągów do Warszawy

Podczas konferencji minister infrastruktury podał nowe szczegóły planowanego bezpośrednie-

go połączenia z Warszawą. Pociągi miałyby zacząć kursować wraz z czerwcową zmianą rozkładu jazdy w 2027 roku.

– Planujemy sześć par pociągów dziennie, które będą łączyły Łomżę i Warszawę – zapowiedział Dariusz Klimczak.

Oznaczałoby to sześć kursów do Warszawy i sześć powrotnych w ciągu dnia. Połączenia mają prowadzić przez Ostrołkę, Wyszaków i Tłuszcz.

Czerwiec 2027 roku jest jednak terminem planowanym, a nie ostatecznie zatwierdzoną datą. Uruchomienie połączeń zależy od zakończenia modernizacji trasy Tłuszcz–Ostrołka oraz dostawy nowych dwustrakcyjnych zespołów trakcyjnych dla PKP Intercity. Pojazdy produkowane przez nowosądecki Newag będą mogły poruszać się zarówno po liniach zelektryfikowanych, jak i po odcinkach pozbawionych sieci trakcyjnej.

– Połączenia te obsłużą nowoczesne pociągi o napędzie hybrydowym polskiej produkcji. Poza rozwojem siatki połączeń niezbędne są także inwestycje w tory, systemy sterowania ruchem, perony oraz dworzec, którego obecnie brakuje – wskazał Piotr Malepszak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Pierwsze nowe pojazdy mają zostać przekazane PKP Intercity wiosną 2027 roku. Resort infrastruktury zakłada, że regularne kursy z pasażerami rozpoczną się w czerwcu. Trasa Warszawa–Ostrołka–Łomża ma być jedną z pierwszych obsługiwanych przez te składki.

Dworzec ma uporządkować otoczenie stacji

Potrzeba budowy dworca była wcześniej zgłaszana podczas konsultacji społecznych. Posel Alicja Łepkowska-Golaś zwracała uwagę zarówno na poprawę warunków oczekiwania na pociąg, jak

i na planowane zagospodarowanie terenu.

– Będziemy mieli miejsce, w którym można poczekać na pociąg. Powstaną również parkingi, które odciążą obecne miejsca postojowe przy dworcu autobusowym. Nowa droga powinna także pomóc w rozładowaniu ruchu – mówiła.

Zastępca prezydenta Łomży Piotr Serdyński podkreślił, że samorząd zgłaszał potrzebę budowy infrastruktury dworcowej od początku prac związanych z przywróceniem połączeń kolejowych.

– Dworzec zapewni wygodniejszy i bezpieczniejszy dostęp do peronów. Pozwoli również zagospodarować teren należący do PKP. Miasto będzie wspierało projektantów i wykonawcę zarówno na etapie uzgodnień, jak i realizacji – zadeklarował Piotr Serdyński.

Nowy dworzec, zmodernizowana stacja oraz sąsiadujące Miejskie Centrum Przesiadkowe-Komunikacyjne mają wspólnie tworzyć węzeł łączący transport kolejowy, autobusowy, samochodowy i rowerowy.

Linia przez Kolno do Grajewa nadal na etapie koncepcji

Podczas konferencji minister infrastruktury został również zapytany o przedłużenie linii kolejowej z Łomży przez Kolno w kierunku Grajewa. Nowy odcinek miałby zapewnić połączenie z trasą Rail Baltica.

Dariusz Klimczak poinformował, że prace pozostają na etapie koncepcyjnym. Przebieg linii jest analizowany w ramach przygotowań do utworzenia Zintegrowanej Sieci Kolejowej. Po zakończeniu konsultacji dokument ma zostać przedłożony Radzie Ministrów.

Dopiero później będzie można podejmować decyzje dotyczące harmonogramu, źródła finansowania i kolejności realizacji poszczególnych inwestycji.

– Chciałbym, aby linia będąca kontynuacją trasy z Łomży na północ kraju była jednym z priorytetów. Powinni jednak zdecydować o tym fachowcy z Polskich Linii Kolejowych oraz projektu Port Polska – powiedział minister.

W przypadku dworca podpisano już umowę z wykonawcą, określono wartość kontraktu i wskazano planowany rok zakończenia prac. Bezpośrednie połączenia z Warszawą mają termin i zakładaną liczbę kursów, ale są uzależnione od zakończenia modernizacji trasy oraz dostawy nowych pociągów. Linia w kierunku Kolna i Grajewa pozostaje natomiast na etapie analiz – bez zatwierdzonego harmonogramu i finansowania.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Za chleb, mleko i pracę. Gmina Kolno dziękowała rolnikom w Borkowie



Dożynkowy bochen nie jest dekoracją. Zanim trafi na oświetlony stół, są miesiące pracy, kaprysy pogody, rosnące koszty produkcji i decyzje, od których zależy przyszłość gospodarstwa. W Borkowie mieszkańcy gminy Kolno podziękowali rolnikom za tegoroczne plony i codzienną odpowiedzialność za to, co trafia na nasze stoły. Były wieńce, korowód, regionalne potrawy i muzyka, ale sens uroczystości pozostał ten sam od pokoleń: szacunek dla ziemi oraz ludzi, którzy ją uprawiają.

Dożynki Gminne Gminy Kolno odbyły się w niedzielę, 30 sierpnia. Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele parafialnym w Borkowie. Następnie korowód dożynkowy przeszedł na plac przy Szkole Podstawowej, gdzie odbyła się dalsza część święta.

Do Borkowa przyjechali mieszkańcy całej gminy, rolnicy, przedstawiciele kół gospodyń wiejskich, zespołów ludowych, instytucji oraz samorządów. Nie zabrakło dożynkowych wieńców – utkanych z kłosów, ziaren, kwiatów i roślin zbieranych na polach. Każdy z nich wymagał wielu godzin pracy, ale przede wszystkim przypominał o związku człowieka z ziemią.

Za kromkę chleba i szklankę mleka

– Dożynki to tradycja głęboko zakorzeniona w obyczaju polskiej wsi. Wyrażają szacunek dla rolnika i jego pracy – mówił Tadeusz Klama, starosta kolneński. – Jesteśmy tutaj, aby podziękować za to, co rolnicy robią dla nas każdego dnia: za kromkę chleba i szklankę mleka, które mamy na stole.

Starosta podkreślił, że obecność mieszkańców oraz przedstawicieli różnych środowisk nadaje uroczystości właściwą rangę. Dożynki nie są bowiem wyłącznie zakończeniem zniw, ale publicznym podziękowaniem ludziom, których praca często pozostaje poza zasięgiem wzroku konsumentów.

Podobny sens Święta Plonów wskazał minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski w tegorocznym liście do rolników, gospodarzy i mieszkańców polskiej wsi. Napisał w nim, że dożynki są wyrazem wdzięczności za chleb będący jednocześnie darem ziemi i owocem ciężkiej pracy czło-

wieka. Przypominał również, że współczesny rolnik odpowiada nie tylko za pielęgnowanie tradycji, ale pozostaje filarem gospodarki i gwarantem bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

To znaczenie rolnictwa szczególnie wyraźnie widać w gminie Kolno.

– Tutaj funkcjonuje silne rolnictwo. Jest wiele dużych gospodarstw, producentów trzody chlewnej oraz hodowców bydła, którzy dostarczają mleko do naszych mleczarni. W takim miejscu dożynki naprawdę mają sens – podkreślał Jacek Piorunek, członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

W imieniu samorządu województwa podziękował rolnikom z regionu za aktywność, wytrwałość oraz pracę na rzecz bezpieczeństwa żywnościowego.

– Polskie rolnictwo się zmienia. Dzisiaj tylko część mieszkańców wsi zajmuje się bezpośrednio produkcją rolną, dlatego potrzebne są dalsze inwestycje na obszarach wiejskich: w infrastrukturę, edukację, ochronę zdrowia i kulturę. Rolnicy powinni mieć również ten jeden dzień, w którym mogą świętować, przyjmować podziękowania i dobrze się bawić – mówił Jacek Piorunek.

Praca musi się opłacać

Dożynkowym podziękowaniom towarzyszyła również rozmowa o aktualnej sytuacji gospo-

darstw. Andrzej Duda, burmistrz Kolna, zwrócił uwagę na wysokie ceny energii i paliwa oraz potrzebę zapewnienia rolnikom godziwych cen za ich produkty.

– Życzę rolnikom, aby ceny mleka i zbóż wzrosły, bo ich praca jest naprawdę ciężka. Koszty energii elektrycznej oraz paliwa są wysokie. Chciałbym, aby sytuacja się poprawiała, a praca rolników była właściwie doceniana. To oni gwarantują nam bezpieczeństwo żywnościowe – podkreślił.

Do tych oczekiwań nawiązał także minister Stefan Krajewski. W liście skierowanym do uczestników tegorocznych uroczystości dożynkowych życzył, aby zbiory przyniosły rolnikom godziwe wynagrodzenie, satysfakcję i poczucie dobrze wykonanej pracy. Wskazał również na potrzebę stabilności prawnej i finansowej gospodarstw, ochrony ich funkcji produkcyjnej oraz ograniczania zbędnych procedur administracyjnych.

Burmistrz Kolna mówił również o bliskich relacjach miasta z otaczającą je gminą Kolno.

– Gmina Kolno jest jedynym sąsiadem naszego samorządu miejskiego. Bardzo dobrze współpracujemy i realizujemy wspólne inicjatywy. Łączą nas również rodziny i przyjaźnie, dlatego jesteśmy ze sobą naprawdę nierozłączni – zaznaczył Andrzej Duda.

Jednym z kolejnych wspólnych przedsięwzięć ma być inwestycja drogowa realizowana przez miasto, gminę Kolno i powiat kolneński.

Dziewczyny zza lasu

Dożynki są świętem rolników, ale ich atmosferę od lat współtworzą koła gospodyń wiejskich. Na stoiskach pojawiły się potrawy przygotowane według domowych receptur oraz z produktów pochodzących z własnych gospodarstw i ogrodów.

W Borkowie swoje specjalnie prezentowało między innymi



Koło Gospodyń Wiejskich w Zaskroldziu.

– Przyjaźnimy się z kołem z Borkowa. Nazywają nas „dziewczynami zza lasu”, bo mieszkamy właśnie za lasem – wyjaśniała z uśmiechem Agnieszka Sadowska z KGW w Zaskroldziu.

Na przygotowanym przez gospodynie stole znalazły się pierogi z mięsem i kapustą, bigos, leczko, babka ziemniaczana, domowy smalec, pieczony chleb, ciasta oraz owoce z własnych sadów. Była także świeżyna, czyli mięso przygotowane z cebulą.

– Wszystko zrobiliśmy same. Z ręką na sercu: wszystko jest nasze, także chleb – zapewniała Agnieszka Sadowska.

Jak mówiła, tegoroczne warunki sprzyjały uprawom. Było ciepło, nie brakowało również deszczu. W części gospodarstw zbiory jeszcze się jednak nie zakończyły – na polach pozostawała kukurydza, z której słynie miejscowe rolnictwo, a gdzieś tam także ziemniaki.

Obecność kół gospodyń, zespołów ludowych i strażaków ochotników wpisuje się w szersze znaczenie dożynek. Minister Stefan Krajewski w swoim liście podziękował tym środowiskom za podtrzymywanie duchowego, społecznego i kulturowego życia polskiej wsi. Bez ich zaangażo-

wania Święto Plonów straciłoby znaczną część swojego charakteru.

Tradycja spotyka współczesność

Dożynki w Borkowie były również okazją do zaprezentowania działań skierowanych do mieszkańców gminy. Naczelna Organizacja Techniczna w Łomży uczestniczyła w wydarzeniu w ramach projektu Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji.

– W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy zorganizowaliśmy dla 150 mieszkańców gminy Kolno warsztaty, szkolenia i spotkania integracyjne – mówił Piotr Grabani, dyrektor Naczelnej Organizacji Technicznej w Łomży. – Głównym celem projektu jest integracja lokalnej społeczności oraz zwiększanie kompetencji cyfrowych, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa w sieci.

Ten element dożynkowego spotkania pokazywał, że troska o wieś nie kończy się na pielęgnowaniu dawnych zwyczajów. Współczesne obszary wiejskie potrzebują dostępu do edukacji, technologii, kultury i usług pozwalających mieszkańcom bezpiecznie korzystać z zachodzących zmian.

Na scenie zaprezentowały się lokalne zespoły, grupy artystyczne oraz zaproszeni wykonawcy. Wystąpiły między innymi Orkiestra OSP Przasnysz, Czerwieniaczy, Borkowiaczy, Zabielańki, KS Borkowo i Young Stars Lachowo. Wieczorną część wydarzenia wypełniły koncerty zespołów Focus oraz Eratox.

Najważniejszym bohaterem dożynek pozostał jednak chleb. Niesiony w korowodzie i dzielony pomiędzy uczestników przypominał, że za każdym bochenkiem stoją ziemia, pogoda, wiedza oraz praca rolnika. Zmieniają się maszyny, skala gospodarstw i problemy, z którymi mierzy się wieś. Nie zmienia się powód, dla którego po zakończeniu zniw mieszkańcy spotykają się razem: aby podziękować za plony i ludziom, którzy je zebrali.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info.



Blisko 2,8 mln zł na zwiększenie dostępności Parku Wodnego w Łomży

Łomża znalazła się w gronie 19 samorządów z całej Polski, które otrzymały dofinansowanie w ramach konkursu „Dostępna pływalnia i zajęcia dla osób ze szczególnymi potrzebami”. 26 sierpnia w Wieliczce podpisana została umowa na realizację projektu „BEZ BARIER – nowa jakość dostępności na pływalni PARK WODNY w Łomży”. W wydarzeniu uczestniczyła minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. Wartość przyznanego Łomży wsparcia wynosi 2.789.426,75 zł.

– Dostępność to dziś jeden z ważnych kierunków rozwoju miejskiej infrastruktury. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu będziemy mogli nie tylko zlikwidować kolejne bariery w Parku Wodnym, ale także zapewnić bezpłatne zajęcia i przygotować naszych pracowników do jeszcze lepszej obsługi osób ze szczególnymi potrzebami. Chcemy, aby miejska pływalnia była miejscem otwartym i przyjaznym dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od wieku czy stopnia sprawności – podkreśla zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski.

Projekt został wyłoniony



w ogólnopolskim konkursie realizowanym w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027. Z 72 zgłoszonych wniosków Komisja Oceny Projektów wybrała 19 beneficjentów, pomiędzy których rozdysponowano blisko 43 mln zł. Poziom dofinansowania wynosi 100 proc., co oznacza, że realizacja przedsięwzięcia nie wymaga wkładu własnego samorządu.

Dzięki pozyskanemu wsparciu Park Wodny przy ul. Wyszyńskiej-

go zostanie lepiej dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i innych osób wymagających szczególnego wsparcia. W ramach projektu przewidziano prace zwiększające dostępność obiektu, zakup specjalistycznego wyposażenia ułatwiającego korzystanie z nieek basenowych oraz wdrożenie Standardów Dostępnej Pływalni. Tego rodzaju działania, zgodnie z założeniami konkursu, mogą obejmować m.in. zakup podnośników i krzesełek basenowych, adaptację pomiesz-

czeń oraz poprawę dostępności infrastruktury.

Zastępca prezydenta Andrzej Stypułkowski zauważa, że istotną częścią przedsięwzięcia będą również bezpłatne zajęcia z pływania skierowane do osób ze szczególnymi potrzebami. Programem zostanie objętych 85 osób, w tym dzieci i młodzież, osoby starsze, dorosłe osoby z niepełnosprawnościami oraz kobiety w ciąży. Wsparciem zostanie objętych także 30 opiekunów – informuje Andrzej Stypułkowski. Zastępca prezydenta podkreśla, że dzięki temu projekt będzie służył nie tylko poprawie warunków korzystania z infrastruktury, ale także aktywizacji i integracji mieszkańców.

Przewidziano również podnoszenie kwalifikacji kadry Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży. Specjalistyczne szkolenia z zakresu kompleksowej obsługi klientów o różnorodnych potrzebach przejdzie 27 pracowników i instruktorów. Pozwoli to jeszcze lepiej odpowiadać na indywidualne potrzeby osób korzystających z miejskiej pływalni.

Liderem projektu jest Miasto Łomża, partnerem – CERTES Sp.

z o.o., natomiast za bezpośrednią realizację zaplanowanych działań na miejscu odpowiadać będzie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży.

Realizacja projektu „BEZ BARIER – nowa jakość dostępności na pływalni PARK WODNY w Łomży”, to kolejny krok w kierunku tworzenia miejskiej infrastruktury odpowiadającej na potrzeby wszystkich mieszkańców. Po zakończeniu przedsięwzięcia Park Wodny ma być miejscem bardziej dostępnym, bezpiecznym i komfortowym, w którym bariery nie będą ograniczały możliwości aktywnego spędzania czasu i korzystania z oferty sportowo-rekreacyjnej.

Konkurs „Dostępna pływalnia i zajęcia dla osób ze szczególnymi potrzebami” został zrealizowany ze środków programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego. W jego ramach samorządy mogły uzyskać wsparcie m.in. na poprawę dostępności architektonicznej pływalni, zakup specjalistycznego sprzętu, szkolenia personelu oraz organizację zajęć dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Bulwary nad Narwią z myślą o osobach z niepełnosprawnościami

Budowa nadnarwiańskich bulwarów na odcinku od Portu Łomża do plaży miejskiej rozpoczęła się latem ubiegłego roku i potrwa jeszcze przez około rok. Postępy prac są coraz bardziej widoczne, a w ramach wartego niemal 25 milionów złotych zadania powstanie m.in. nowoczesne kąpielisko. Aby omówić potrzeby osób z niepełnosprawnościami na tym terenie, zastępca prezydenta Łomży Piotr Serdyński spotkał się z przewodniczącą Łomżyńskiej Społecznej Rady ds. Osób z Niepełnosprawnościami Karoliną Jalbrykowską-Szablowską.

Przewodnicząca zwraca uwagę na to, jak istotne jest, aby powstające ciągi komunikacyjne, miejsca wypoczynku, przestrzenie rekreacyjne oraz elementy małej architektury były przystępne i umożliwiały wszystkim użytkownikom samodzielne oraz bezpieczne korzystanie z bulwarów.

– W szczególności wnoszę o uwzględnienie zakupu i zastosowanie rozkładanej maty plażowej, połączonej z utwardzoną ścieżką i prowadzącej przez piaszczysty teren możliwie blisko brzegu Narwi. Stabilna nawierzchnia ułatwi dotarcie do plaży osobom poruszającym się na wózkach, seniorom oraz rodzinom z małymi dziećmi – przekazuje Karolina Jalbrykowska-Szablowska.

Jak dodaje, takie udogodnienia są już stosowane na miejskich kąpieliskach w ramach inicjatyw



„Plaża bez barier” i pokazują, że stosunkowo proste pomysły mogą znacząco zwiększyć otwartość przestrzeni rekreacyjnej dla każdego.

Zastępca prezydenta Piotr Serdyński zapewnia, że miasto przychyli się do tego wniosku.

– Chcemy, aby wszyscy mieszkańcy i turyści mogli w jak najbardziej komfortowy i bezpieczny sposób spędzać swój wolny czas nad rzeką. Wiele koncepcji przyjętych już na etapie projektowania brało pod uwagę potrzeby osób z nie-

pełnosprawnościami, ale jesteśmy otwarci na wszelkie nowe propozycje, które jeszcze bardziej poprawią funkcjonalność tego obiektu – przekazuje Piotr Serdyński dodając, że wszelkie modyfikacje na tej, jak i innych inwestycjach, będą konsultowane z podmiotami oraz osobami zajmującymi się sprawami seniorów, osób z ograniczeniami ruchowymi i rodzin.

Budowa nadnarwiańskich bulwarów prowadzona jest na 800-metrowym brzegu rzeki Narew. Obej-

muje m.in. nadbudowę terenu wraz z umocnieniem skarpy na odcinku około 550 metrów, budowę budynku obsługi plaży, montaż prysznicy zewnętrznych i parasoli plażowych, przekrytych pergoli, stanowiących wraz z utwardzonym placem przestrzeń integracyjną z przeznaczeniem na wystawy, festyny, jarmarki, mobilne punkty gastronomiczne. Przewidywana jest także budowa boiska do beach soccera o wymiarach 26x35 m z możliwością podziału na boiska do siatkówki pla-

żowej. Obok budynku obsługi plaży ma powstać plac zabaw dla dzieci oraz urządzenia dla młodzieży typu street workout. Planowana jest także budowa slipu do wodowania dla kajakarzy i małych jednostek pływających z możliwością przycumowania oraz lokalizacja stanowisk biwakowych i namiotowych, a także schodów skarpowych umożliwiających zejście do wody dla wędkarzy.

W rejonie plaży powstaje też parking dla samochodów oraz ścieżki rowerowe i chodniki połączone około 300-metrowym dojazdem do ulicy Sikorskiego, a także ok. 180-metrowa droga dojazdowa od ul. Zielonej. Nie zabraknie elementów małej architektury, jak ławki, kosze na odpady, stojaki rowerowe, stoliki do gier, miejsca wypoczynku, miejsce na ognisko itp. Oprócz budowy na nasypie ziemnym ciągów pieszych i rowerowych oraz dróg dojazdowych i parkingów, projekt przewiduje różne inne, ciekawe elementy. Jednym z nich jest szkoła wiosenna i ścieżki przyrodnicze z planszami przedstawiającymi historię miasta oraz informacje o faunie i florze Doliny Narwi.

Inwestycja realizowana jest z 90-procentowym dofinansowaniem z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Obwodnica rośnie, ratusz czeka remont. Miliony dla Ostrołęki

Po raz pierwszy w historii Ostrołęki była gospodarzem sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Radni obradowali o współpracy województwa z samorządami subregionu, ale wizyta władz Mazowsza przyniosła również konkretne decyzje finansowe. Podpisano trzy umowy na ponad 22,7 mln zł unijnego dofinansowania. Pieniądze pozwolą zmodernizować zabytkowy kompleks ratusza oraz utworzyć centra usług społecznych w Ostrołęce i gminie Szulborze Wielkie. Przed obradami samorządowcy sprawdzili także postęp budowy południowej obwodnicy Ostrołęki z nowym mostem przez Narew.

XXVIII sesja Sejmiku Województwa Mazowieckiego odbyła się 25 sierpnia w Hali Sportowo-Widowskiej im. Arkadiusza Gołasia. Było to czwarte wyjazdowe posiedzenie obecnej kadencji. Wcześniej radni obradowali w Płocku, Ciechanowie i Radomiu.

– Głównym punktem sesji jest omówienie dotychczasowej współpracy samorządu województwa z samorządami regionu ostrołęckiego, ze szczególnym uwzględnieniem Ostrołęki – mówił Ludwik Rakowski, przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego. – Staramy się łączyć, a nie dzielić, oraz współpracować z samorządami gminnymi i powiatowymi wszędzie tam, gdzie jest to możliwe i potrzebne mieszkańcom.

Obwodnica ma wyprowadzić ruch z miasta

Przed rozpoczęciem obrad przedstawiciele samorządu województwa i miasta spotkali się na budowie południowej obwodnicy Ostrołęki. Powstająca trasa będzie miała około 4,5 km długości. Jej najważniejszym elementem jest nowa przeprawa przez Narew. W ramach inwestycji zaplanowano również trzy dwupasmowe ronda i drogi dojazdowe.

Wartość przedsięwzięcia szacowana jest na około 200 mln zł. Samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył na jego realizację 75 mln zł. Po zakończeniu budowy obwodnica i most mają zostać włączone do sieci dróg wojewódzkich.

– Jest to jedna z największych inwestycji samorządowych na północnym Mazowszu. Wspieramy ją kwotą 75 mln zł i w ten sposób konsekwentnie realizujemy politykę równomiernego rozwoju województwa – podkreślał marszałek Adam Struzik.

Obwodnica ma połączyć ważne kierunki wyjazdowe z miasta, w tym trasy prowadzące w stronę Ostrowi Mazowieckiej, Makowa Mazowieckiego i Przasnysza. Jej uruchomienie powinno ograniczyć ruch tranzytowy w Ostrołęce, poprawić dojazd do terenów inwestycyjnych i stworzyć alternatywną przeprawę przez Narew.

Według prezydenta Ostrołęki Pawła Niewiadomskiego zaawansowanie prac wynosi około 75 proc. Umowny termin zakończenia inwestycji przypada na lipiec 2027 roku, jednak wykonawca wyprzedza harmonogram.

– Na dokończenie obwodnicy mieszkańcy Ostrołęki czekali 20 lat. Mamy pełne finansowanie inwestycji, a prace postępują szybciej, niż zakładano. Jeżeli warunki pogodowe będą sprzyjające, realne jest zakończenie robót jeszcze pod koniec tego roku – mówił prezydent.

Miasto zakłada również możliwość wcześniejszego udostępnienia części trasy. Pod koniec września kierowcy mogliby



zacząć korzystać z odcinka od ulicy Goworowskiej do ulicy Nowopomian. Jest to jednak termin zapowiadany przez samorząd, zależny od postępu robót i niezbędnych odbiorów.

– Obwodnica nie będzie służyła wyłącznie mieszkańcom Ostrołęki. Połączy kilka dróg wojewódzkich i poprawi komunikację w całym regionie. Dobra infrastruktura drogowa tworzy także lepsze warunki dla przedsiębiorców. Już docierają do nas sygnały od firm poszukujących terenów pod inwestycje w tej części miasta i jego sąsiedztwie – zaznaczył Paweł Niewiadomski.

Ponad 22,7 mln zł z Unii Europejskiej

Przed sesją podpisano trzy umowy o dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Dwie dotyczą Ostrołęki, trzecia – gminy Szulborze Wielkie. Łączna wartość przyznanego dofinansowania unijnego wynosi 22 739 482,42 zł.

Największym przedsięwzięciem będzie rewitalizacja czterech budynków tworzących historyczny kompleks ostrołęckiego ratusza przy placu gen. Józefa Bema.

Wartość całego projektu wynosi 23 281 889,21 zł, a dofinansowanie z Unii Europejskiej – 16 118 953,12 zł. Realizacja ma zakończyć się do końca 2028 roku.

– Budynki potrzebują kompleksowej rewitalizacji. Warto składać wnioski o środki europejskie, również wtedy, gdy projekt początkowo trafia na listę rezerwową. Czasem potrzeba cierpliwości, aby otrzymać dofinansowanie – mówiła Janina Ewa Orzełowska, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego.

Ratusz po 57 latach czeka gruntowna modernizacja

Prace mają objąć cztery obiekty przy placu Bema, w tym główny budynek ratusza. Ich stan techniczny zostanie poprawiony, a przestrzeń przystosowana do współczesnych standardów obsługi mieszkańców.

Zaplanowano termomodernizację, wymianę części instalacji oraz zastosowanie energooszczędnego oświetlenia LED. Ważną częścią projektu będzie poprawa dostępności. Powstaną winda, podnośniki dla osób z niepełnosprawnościami oraz pochylnie komunikacyjne.

Modernizacja ma przywrócić budynkom pełną funkcjonalność, a jednocześnie zachować ich zabytkowy charakter. Główny budynek urzędu nie przechodził gruntownego remontu od 1969 roku.

Rewitalizacja nie będzie więc wyłącznie

odnowieniem elewacji. Ma zmienić warunki obsługi mieszkańców, ograniczyć zużycie energii i ułatwić dostęp do urzędu osobom o ograniczonej mobilności.

Centrum Usług Społecznych w Ostrołęce

Drużga umowa podpisana przez miasto dotyczy utworzenia Centrum Usług Społecznych w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Wartość projektu wynosi 4 957 328 zł. Dofinansowanie z Unii Europejskiej to 4 213 728,80 zł, a 495 732,80 zł pochodzi z budżetu państwa. Łączne finansowanie zewnętrzne wyniesie zatem 4 709 461,60 zł.

Centrum ma objąć wsparciem około 280 mieszkańców Ostrołęki, w tym seniorów, osoby z niepełnosprawnościami oraz rodziny z dziećmi. Oferta będzie szersza niż dotychczasowa działalność tradycyjnego ośrodka pomocy społecznej.

– Centra usług społecznych pokazują, że samorządy zmieniają sposób odpowiadania na potrzeby mieszkańców. Nie chodzi już wyłącznie o dotychczasową pomoc społeczną, lecz o znacznie szerszy zestaw usług dostępnych w lokalnej społeczności – wyjaśniała Janina Ewa Orzełowska.

W Ostrołęce zaplanowano między innymi warsztaty dla rodziców, pomoc psychologa i logopedy, zajęcia dla dzieci i seniorów oraz usługi mobilnej pielęgniarstwa. Budynek MOPR zostanie dostosowany do nowych funkcji. Jednym z najważniejszych elementów inwestycji będzie montaż zewnętrznej windy.

Drugie centrum powstanie w Szulborzu Wielkim

Centrum Usług Społecznych utworzy również gmina Szulborze Wielkie. Placówka będzie działała w budynku urzędu gminy.

Całkowita wartość projektu wynosi 2 831 530 zł. Dofinansowanie unijne to 2 406 800,50 zł, natomiast z budżetu państwa pochodzi 283 038 zł. Łączna kwota finansowania zewnętrznego wyniesie 2 689 838,50 zł.

Nowa jednostka ma koordynować usługi społeczne świadczone mieszkańcom gminy i dostosowywać ich zakres do potrzeb lokalnej społeczności. Projekt będzie realizowany do końca 2028 roku.

To właśnie uwzględnienie gminy Szulborze Wielkie wyjaśnia różnicę między dwiema podawanymi podczas konferencji kwotami. Ponad 20,3 mln zł unijnego dofinansowania przypadnie na dwa projekty Ostrołęki, natomiast pełna kwota przekraczająca 22,7 mln zł obejmuje również centrum w Szulborzu Wielkim.

Pierwsza sesja sejmiku w Ostrołęce

Wyjazdowe obrady były okazją do podsumowania szerszej współpracy województwa z subregionem ostrołęckim. Według danych przedstawionych podczas sesji w ramach programów wsparcia samorządu Mazowsza dofinansowano tu 5146 projektów na łączną kwotę około 490 mln zł.

Odrębną kategorię stanowią fundusze europejskie. W latach 2014–2026 w regionie ostrołęckim zrealizowano z ich udziałem ponad 600 przedsięwzięć o wartości około 1,9 mld zł. Tych liczb nie należy sumować wprost, ponieważ dotyczą innych źródeł finansowania i częściowo różnych okresów.

W latach 2024–2026 Ostrołęka otrzymała ponad 171 mln zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza oraz wojewódzkich programów wsparcia. Łączna wartość przedsięwzięć realizowanych w mieście z udziałem tych środków przekracza 357 mln zł.

Wsparcie obejmuje między innymi rozwój infrastruktury pieszej i rowerowej, przebudowę ulic, szkolnictwo zawodowe, dostosowanie szkół do potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami, budowę zespołu przedszkolnego, inwestycje sportowe, kulturę, ochronę powietrza oraz zagospodarowanie nabrzeża Narwi.

– Ostrołęka jest przykładem miasta, które może skutecznie korzystać ze środków wojewódzkich i europejskich. Dzisiejsza sesja służy podsumowaniu tego, co już udało się wykonać, ale również rozmowie o kolejnych wyzwaniach, w tym o depopulacji i przyszłej perspektywie finansowej – mówił Paweł Niewiadomski.

Wizyta władz Mazowsza miała więc dwa wymiary. Pierwszym było podsumowanie dotychczasowej współpracy. Drugim – decyzje, które dopiero zaczną zmieniać miasto: dalsza budowa obwodnicy, modernizacja ratusza i stworzenie miejsca oferującego mieszkańcom szerszy, lepiej skoordynowany zakres usług społecznych.

Obwodnica skróci drogę przez miasto. Winda otworzy urząd dla osób, które dziś napotykały schody. Centrum Usług Społecznych ma rozszerzyć dotychczasowy system pomocy o usługi dostępne w jednym miejscu. Za wielomilionowymi kwotami stoją więc zmiany konkretne – mierzone czasem podróży, dostępnością budynku i możliwością otrzymania wsparcia blisko domu.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info.

Wsparcie na budowę przydomowych oczyszczalni



Osiem podlaskich gmin otrzyma łącznie blisko 9 mln zł na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Dzięki dotacjom powstaną one m.in. w gminach: Sztabin, Turośl, Mały Płock i Wyski. Umowy na dofinansowanie przedstawicielom beneficjentów przekazali marszałek Łukasz Prokorym, wicemarszałek Marek Malinowski oraz członkowie zarządu województwa Bogdan Dyjuk i Jacek Piorunek.

Wsparcie pochodzi z programu „Infrastruktura na obszarach wiejskich oraz wdrożenie koncepcji inteligentnych wsi”, realizowanego w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Jego celem jest poprawa warunków życia mieszkańców terenów wiejskich oraz ochrona środowiska.

– To niezwykle ważny komponent funduszy europejskich – środki pochodzące ze Wspólnej Polityki Rolnej, dedykowane ochronie środowiska oraz poprawie jakości życia naszych mieszkańców w miejscach, gdzie budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej jest zbyt droga lub technicznie niemożliwa – podkreślił Łukasz Prokorym. – W naborze wpłynęło 49 wniosków. Dzisiaj przekazujemy pierwsze umowy na łączną kwotę prawie 9 mln zł, a wartość całej alokacji dla naszego województwa to 48 mln zł. Maksymalnie, gmina mogła otrzymać 1,5 mln zł – poinformował marszałek.

O dużym zainteresowaniu programem i potrzebach podlaskich samorządów mówił Bogdan Dyjuk. Jak zaznaczył, przydomowe oczyszczalnie pozostają ważnym elementem infrastruktury na terenach wiejskich, mimo rozbudowy sieci kanalizacyjnych.

– Okazało się, że walczymy o to, żeby wszystkie gminy, które złożyły wnioski, mogły otrzymać dofinansowanie. Dzisiejsze spotkanie pokazuje, że mimo rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej przy-



domowe oczyszczalnie nadal są istotne i potrzebne – mówił Bogdan Dyjuk.

Zwrócił również uwagę na skalę dostępnych obecnie środków, które w tej perspektywie na działania związane z ochroną środowiska na terenach wiejskich województwo podlaskie są dużo mniejsze niż w poprzedniej. Zaznaczył, że samorząd województwa zabiega o zwiększenie puli pieniędzy na ten cel w kolejnych latach.

Inwestycje dopasowane do potrzeb gmin

Największy zakres inwestycji zrealizuje gmina Turośl, która otrzymała 1,5 mln zł. Przydomowe oczyszczalnie zostaną za-

montowane w 83 gospodarstwach. To rozwiązanie szczególnie potrzebne w gminie o rozproszonej, kolonijnej zabudowie.

– Gmina Turośl to zabudowa kolonijna, dlatego jest to piękny program, który pozwoli nam zrealizować to zadanie. Bardzo dziękuję w imieniu przede wszystkim tych mieszkańców, tych gospodarzy, którzy będą mieli zamontowane przydomowe oczyszczalnie ścieków – mówił wójt Piotr Niedbała.

Gmina Sztabin otrzyma 1,4 mln zł na 58 oczyszczalni. Inwestycja ma szczególne znaczenie ze względu na walory przyrod-

nicze gminy, obejmującej obszary Natura 2000 i sąsiadującej z Biebrzańskim Parkiem Narodowym.

– Myślę, że w jakimś stopniu wpłynie to też na ochronę środowiska. Mamy piękny teren, dlatego będą to dobrze wydane środki – powiedział wójt gminy Sztabin Jarosław Karp.

Maksymalne dofinansowanie, czyli 1,5 mln zł, otrzymała również gmina Mały Płock. Dzięki wsparciu powstanie tam 50 przydomowych oczyszczalni. Samorząd zakończył już budowę kanalizacji w miejscowości Mały Płock, a inwestycja pozwoli objąć rozwiązaniami gospodarstwa położone poza siecią.

Wspólna oczyszczalnia w Strabli

Ciekawy projekt przygotowała gmina Wyski, która otrzymała 1,5 mln zł na inwestycję w Strabli. Ze względu na charakter zabudowy samorząd zdecydował się na budowę jednej zbiorczej oczyszczalni, do której zostaną podłączeni mieszkańcy.

– Gmina Wyski liczy 59 miejscowości i jest mocno rozdrobniona. Strabla jest natomiast miejscowością zwartą. Nie ma tam możliwości budowy klasycznej oczyszczalni przydomowej przy każdym domu. Dlatego powstał pomysł, żeby zbudować jedną oczyszczalnię na gminnym gruncie i podłączyć do niej mieszkańców – wyjaśnił wójt Mariusz Korzeniewski.

Pozostałe dotacje trafią do Bargłowa Kościelnego – ponad 744 tys. zł na oczyszczalnię dla 30 gospodarstw, Radziłowa – 766 tys. zł, Filipowa – 796 tys. zł na 22 oczyszczalnie oraz Krynek – blisko 440 tys. zł. W przypadku Krynek zakres inwestycji odpowiada zgłoszonym potrzebom mieszkańców, ponieważ główna miejscowość jest już skanalizowana.

Wtorkowe spotkanie było pierwszym etapem przekazywania umów. Kolejne samorządy będą otrzymywać wsparcie podczas następnych spotkań.

Korona dla Marianny Jakończyk. Kurpiowska miss stawia na współpracę



W konkursie miała zwyciężyć jedna. Ze sceny w Kadzidle wybrzmiała jednak inna puenta: osiemnaście kobiet odważyło się wystąpić przed publicznością, opowiedzieć o sobie i zaprezentować swoje talenty. Kurpiowską Miss Senior 2026 została Marianna Jakończyk z Jednoróżca. Nowa miss nie mówiła jednak o pokonaniu rywali. Podkreślała znaczenie spotkania, współpracy i dobrego samopoczucia we własnej skórze.

Finał trzeciej edycji wyborów Kurpiowskiej Miss Senior odbył się w sobotę, 29 sierpnia, w Centrum Kultury Kurpiowskiej im. ks. Mieczysława Mieszkę w Kadzidle. Na scenie zaprezentowało się 18 przedstawicielek kurpiowskich gmin oraz Ostrołęki. Jury oceniało ich osobowość, talenty, swobodę sceniczną i sposób prezentacji.

– Jeszcze to do mnie nie dociera – przyznała tuż po ogłoszeniu wyników Marianna Jakończyk. – Chciałam serdecznie podziękować Katarzynie Chętnik, która prowadzi Fundację im. Adama Chętnika. Gdyby nie ona, tego wydarzenia by nie było. Potrafi

sprawić, że kobiety czują się ważne, docenione i piękne.

Korona jedzie do Jednoróżca

Marianna Jakończyk od razu zaznaczyła, że konkursowy werdykt nie był dla niej najważniejszą częścią wydarzenia.

– Najważniejsza jest dobra zabawa, a nie rywalizacja. Rywalizacja powinna być na ostatnim miejscu. Najważniejsze są współpraca, spotkanie i to, żeby dobrze czuć się ze sobą – mówiła nowa Kurpiowska Miss Senior.

Laureatka opowiedziała również o swoim przywiązaniu do kultury kurpiowskiej. Regionalny strój nosiła już jako młoda kobieta, także w czasach, gdy lokalna tradycja nie zawsze spotykała się z należnym szacunkiem.

– Kiedy miałam 19 lat, kultura kurpiowska była jeszcze lekceważona. Nigdy się jej jednak nie wstydziłam. Zawsze zakładałam strój kurpiowski i nosiłam go z dumą. Od zawsze czułam się Kurpianką – podkreślała.

Podczas finału towarzyszyła jej wnuczka Laura, która śpiewa w zespole i również występuje

w kurpiowskim stroju. Dla Marianny Jakończyk regionalna kultura nie jest więc jedynie oprawą konkursowej gali, lecz częścią rodzinnej historii przekazywanej kolejnemu pokoleniu.

Jury zgodne w sprawie zwyciężczyni

Uczestniczki oceniało jury w składzie: Anna Głogowska, Jasiiek Kuroń, Michał „Majkel” Kalcowski oraz Ksiądz z osiedla.

– Jury było zgodne, przynajmniej jeżeli chodzi o pierwsze miejsce. Później mieliśmy już większy problem – przyznał Jasiiek Kuroń. – Najbardziej uderza mnie atmosfera tych wydarzeń. Jest niemal rodzinna, wyjątkowo sympatyczna i ciepła. Jeżdżę po całej Polsce i widzę, że w dużych miastach wygląda to zupełnie inaczej.

Michał Kalcowski zwrócił uwagę, że o werdykcie decydowało wiele elementów.

– Chcielibyśmy wręczyć główne nagrody wszystkim paniom. Każdy z nas zwracał uwagę na coś innego: wygląd, talent, styl bycia czy osobowość na scenie. Szukaliśmy więc jak najwię-

cej wspólnych punktów – tłumaczył juror. – Ten konkurs tworzą przede wszystkim kobiety, które biorą w nim udział.

Tytuł I Kurpiowskiej Wicemiss Senior otrzymała Teresa Mróz. II Kurpiowską Wicemiss Senior została Wiesława Płoska, a III Kurpiowską Wicemiss Senior – Agnieszka Traczewska. Swoją laureatkę wskazali również widzowie. Tytuł Kurpiowskiej Miss Publiczności zdobyła Agnieszka Bałazy.

Osiemnaście uczestniczek, osiemnaście tytułów

Organizatorzy przyznali także wyróżnienia odnoszące się do osobowości, zainteresowań i umiejętności uczestniczek:

- Kurpiowska Miss Elegancji – Eugenia Samsel,
- Kurpiowska Miss Uśmiechu – Stanisława Grochocka,
- Kurpiowska Miss Poczucia Humoru – Weronika Zawitowska,

- Kurpiowska Miss Stylu – Wanda Krukowska,
- Kurpiowska Miss Uroku Osobistego – Zofia Dąbkowska,

- Kurpiowska Miss Talentu – Krystyna Starosta,
- Kurpiowska Miss Sportu – Krystyna Grabowska,

- Kurpiowska Miss Kultury Osobistej – Krystyna Pieńkos,
- Kurpiowska Miss Śpiewu – Jadwiga Dzięczek,

- Kurpiowska Miss Empatii – Teresa Szmigiel,
- Kurpiowska Miss Twórczości – Teresa Brakoniecka,

- Kurpiowska Miss Optymizmu – Halina Kur,
- Kurpiowska Miss Tradycji – Maria Maligranda,

- Kurpiowska Miss Publiczności – Agnieszka Bałazy,
- III Kurpiowska Wicemiss Senior – Agnieszka Traczewska,

- II Kurpiowska Wicemiss Senior – Wiesława Płoska,
- I Kurpiowska Wicemiss Senior – Teresa Mróz,

- Kurpiowska Miss Senior 2026 – Marianna Jakończyk z Jednoróżca.

Przed rokiem koronę zdobyła mieszkanka Kadzidla Alina Sądłowska. Ustępująca miss przyznała, że zwycięstwo było dla niej



przede wszystkim zaskoczeniem, ale przyniosło również większą pewność siebie i nowe znajomości.

– Ten tytuł pokazał mi, że również na emeryturze są inicjatywy, w których możemy uczestniczyć. Dał mi radość, spokój i pozwolił poszerzyć grono znajomych – mówiła Alina Sadłowska.

Tegorocznym kandydatkom życzyła uśmiechu, swobody na scenie oraz szczęścia.

– Szczęście jest wszędzie potrzebne – dodała.

Konkurs, który łączy pokolenia

Znaczenie wydarzenia dla promocji Kurpiowszczyzny podkreślała Anna Śniadach, wójt gminy Kadzidło.

– To bardzo ważne wydarzenie dla naszej gminy. Cieszę się, że przybyło tak wielu gości. Jest to promocja regionu, ale także kultywowanie kurpiowskich tradycji. Są z nami młodzież i dzieci, dlatego szczególnie cieszy mnie, że to wydarzenie łączy pokolenia – mówiła.

Marlena Siok, doradca w Gabinetie Politycznym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zwróciła uwagę na społeczny wymiar konkursu oraz codzienność jego uczestniczek.

– Polska wieś to ciężka praca, dobra, bezpieczna i zdrowa żywność, ale również piękna tradycja, kultura, a przede wszystkim ludzie. Takie wydarzenia dają poczucie pewności siebie, jednoczą i pozwalają być razem – podkreślała.

Jak dodała, część kandydatek współprowadzi gospodarstwa rolne.

– Na co dzień zajmują się ciężką pracą, a to jest ich moment, kiedy mogą poczuć się piękne i docenione. Myślę, że to



niezwykle ważne – mówiła Marlena Siok.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi objęło wydarzenie patronatem honorowym. Według Marleny Siok wsparcie resortu dla takich inicjatyw wynika właśnie z ich społecznego znaczenia: tworzenia przestrzeni do spotkania, integracji i dostrzeżenia ludzi, którzy współtworzą polską wieś.

O dojrzałości uczestniczek mówiła również Nina Yedigaryan, reprezentująca firmę L'Oréal.

– Piękno to nie tylko wygląd. To również mądrość, doświadczenie i siła. Kandydatki są tego niezwykle reprezentantkami – zaznaczyła.

Galę poprowadziła wokalistka i dziennikarka Joanna Kondrat, a oprawę muzyczną przygotował Bumi Phillips. Pomysłodawcą i głównym organizatorem konkursu była Fundacja im. Adama Chętnika kierowana przez Katarzynę Anielę Chętnik. Gospodarzami finału były gmina Kadzidło oraz Centrum Kultury Kurpiowskiej im. ks. Mieczysława Mieszk. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego, a patronat honorowy objęło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Korona pojechała z Kadzidła do Jednorozca. Najważniejsze z tegorocznego finału nie mieści się jednak w samym werdykcie. Konkurs dał osiemnastu kobietom miejsce do zaprezentowania swoich pasji, talentów i osobowości. Marianna Jakończyk ujęła to najprościej: rywalizacja może poczekać, najpierw trzeba dobrze czuć się ze sobą.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Kajakiem z Mazur nad Narew. Szlak Pisa–Narew nabiera kształtów



Pisa nie potrzebuje scenografii. Wystarczą kajak, spokojny nurt, zakola przecinające łąki i lasy oraz kilka godzin, podczas których świat ogląda się z poziomu wody. Dotąd brakowało jednak miejsc, w których można bezpiecznie rozpocząć spływ, wyciągnąć kajak, odpocząć albo zostać na noc. Projekt „Pisa–Narew – szlak aktywnej turystyki wodnej” ma to zmienić. Do końca 2028 roku na trasie łączącej Mazury, Podlasie i Mazowsze powstanie sieć przystani, pomostów i miejsc postojowych. Łączna wartość przedsięwzięcia przekracza 152 mln zł.

Możliwości szlaku sprawdzili na wodzie przedstawiciele samorządów Pisy, gminy Kolno, Nowogrodu i Ostrołki. Spotkali się nad Pisą w rejonie Dziadowa, gdzie ma powstać jeden z nowych punktów postojowych. Spływ służył nie tylko rekreacji. Był również okazją do rozmowy o współpracy i promocji powstającego produktu turystycznego.

– Chcemy odkryć tę rzekę od strony krajoznawczej i popularyzować aktywny wypoczynek. Realizujemy już inwestycje, dzięki którym turyści będą mogli wygodniej korzystać ze szlaku – mówił Józef Bogdan Wiśniewski, wójt gminy Kolno.

Z jeziora Roś w stronę Narwi

Pisa wypływa z jeziora Roś w Pisz i prowadzi na południe, gdzie w Nowogrodzie łączy się z Narwią. Naturalna droga wodna pozwala więc wyruszyć z Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, przepłynąć przez tereny województwa podlaskiego, a następnie kontynuować podróż Narwią w kierunku Mazowsza.

Od jeziora Roś do ujścia do Narwi Pisa prowadzi przez ponad 80 km. Jej nurt wiedzie wśród lasów, piaszczystych brzegów, podmokłych łąk i terenów, na których wciąż można znaleźć długie odcinki pozbawione intensywnej zabudowy. Cały projektowany szlak obejmie około 351,5 km tras wodnych.

To propozycja nie tylko dla kajakarzy nastawionych na wielodniową wyprawę. System punktów postojowych ma pozwolić na wybieranie krótszych, jednodniowych odcinków, odpowiednich

również dla rodzin oraz osób, które dopiero zaczynają przygodę z turystyką wodną.

– Wyruszając z Pisy, można rozpocząć spływ już na jeziorze Roś, a następnie płynąć Pisą. Dziadowo będzie jednym z kolejnych przystanków na tej trasie – wyjaśniał Dariusz Kiński, burmistrz Pisy. – Jesteśmy przed etapem przetargów i budowy punktów postojowych. Zainteresowanie szlakiem jest duże, dlatego chcemy go konsekwentnie promować.

Pomysł dojrzał przez lata

Koncepcja połączenia samorządów leżących nad Pisą i Narwią nie powstała przy okazji ostatniego spływu. Jej początki sięgają co najmniej dwóch dekad. Już w 2005 roku Pisz, gmina Kolno, gmina Turośl, gmina Zbójna, Nowogród i Ostrołęka zawarły porozumienie dotyczące wspólnego produktu turystycznego. Rok później przygotowano jego strategię.

Przez lata pomysł pozostawał jednak głównie planem. Przełom przyniosło dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej.

– Idea rozwijania tego szlaku od kilkunastu lat była obecna w samorządach i wyszła właśnie z gmin należących do związku Pisa–Narew. Chodziło o połączenie sił i stworzenie wspólnej oferty, ponieważ pojedynczy samorząd nie zbuduje całego szlaku – mówiła Wiktoria Pruszyńska, zastępca dyrektora w Departamencie Rozwoju Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

Projekt obejmuje trzy województwa: podlaskie, warmińsko-mazurskie i mazowieckie. Województwo podlaskie pełni funkcję partnera wiodącego. Oprócz trzech samorządów wojewódzkich uczestniczy w nim 18 partnerów lokalnych, wśród nich Pisz, gmina Kolno, Nowogród i Ostrołęka.

– Do końca 2028 roku musimy zbudować infrastrukturę i przeprowadzić działania promocyjne, organizacyjne oraz edukacyjne. Liczymy, że w 2029 roku turyści

otrzymają gotowy, rozpoznawalny produkt wodny Pisa–Narew – dodała Wiktoria Pruszyńska.

Ponad 60 inwestycji

Wartość projektu wynosi dokładnie 152 119 077,47 zł. Dofinansowanie unijne to 128 797 557,41 zł. Program obejmuje ponad 60 zadań: od budowy pomostów i przystani po oznakowanie trasy, cyfryzację oferty oraz wspólną promocję.

Na terenie gminy Pisz zaplanowano inwestycje w siedmiu miejscach. Punktem początkowym szlaku będzie plaża miejska nad jeziorem Roś. Rozbudowana ma zostać tam ekomarina, powstaną pomosty, miejsce do wodowania kajaków, zaplecze sanitarne, strefy wypoczynku i infrastruktura edukacyjna.

Kolejne przystanki zaplanowano przy stacji wodnej na Pisie oraz w Niedźwiedziem, Borkach, Szańcu, Dziadowie i Jezach. Zakres prac będzie dostosowany do poszczególnych miejsc. Powstaną między innymi pomosty, slipy do wodowania sprzętu, wiaty, miejsca wypoczynku, stojaki rowerowe, place zabaw i platformy widokowe. Część infrastruktury zostanie przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W Dziadowie, gdzie spotkali się uczestnicy spływu, zaplanowano pomost, slip, wiaty, plac zabaw oraz elementy edukacyjne.

Cztery przystanie w gminie Kolno

Gmina Kolno pozyskała na realizację swojej części przedsięwzięcia około 10 mln zł. Cztery przystanie wodne mają powstać na terenie miejscowości Wincenta, Gietki i Koziół.

Oprócz pomostów i miejsc do wodowania kajaków projekt przewiduje parkingi, wiaty piknikowe i grillowe, budynki sanitarne, miejsca na ogniska oraz tereny rekreacyjne. Powstać mają również drogi dojazdowe, oświetlenie, monitoring i elementy małej architektury.

– Budujemy cztery miejsca, w których turyści będą mogli rozpocząć albo zakończyć spływ, odpocząć i pobiwakować. Chcemy

pokazać piękno Pisy i sprawić, aby ludzie chętnie tu przyjeżdżali – mówił Józef Bogdan Wiśniewski.

Infrastruktura ma służyć nie tylko przyjeźdnym. Zyskają ją również mieszkańcy, którzy otrzymają nowe miejsca rekreacji, spotkań i wypoczynku nad rzeką.

Szlak potrzebuje nie tylko pomostów

Budowa przystani nie wystarczy, aby stworzyć rozpoznawalną ofertę turystyczną. Kajakarz potrzebuje informacji o długości i trudności odcinka, możliwości transportu sprzętu, noclegach, gastronomii oraz miejscach, w których bezpiecznie może zejść na ląd.

Dlatego projekt obejmuje również wspólne oznakowanie, system informacji kajakowej, działania promocyjne i cyfrowe narzędzia ułatwiające planowanie wyprawy. Do współpracy zapraszani są przedsiębiorcy działający w pobliżu szlaku: właściciele gospodarstw agroturystycznych, wypożyczalni kajaków, punktów gastronomicznych i obiektów noclegowych.

Wspólny standard ma sprawić, że turysta nie będzie musiał osobno szukać informacji w kilkunastu gminach. Otrzyma jedną trasę, spójne oznaczenia i możliwość dopasowania wyprawy do wła-

stnych sił oraz czasu.

Projekt ma także znaczenie gospodarcze. Większy ruch turystyczny może stworzyć rynek dla niewielkich, lokalnych usług: transportu kajaków, pól namiotowych, gastronomii, przewodników i sprzedaży regionalnych produktów. Rzeka stanie się wówczas nie tylko miejscem rekreacji, lecz także źródłem nowych możliwości dla miejscowości położonych z dala od głównych dróg.

Wakacje, które nie kończą się na Mazurach

Pisa pozostaje jednym z mniej zatłoczonych szlaków północno-wschodniej Polski. Nie oferuje gwaru mazurskich portów ani szeregu restauracji stojących przy każdym brzegu. Jej wartością jest właśnie przestrzeń: zmieniający się krajobraz, naturalny nurt i możliwość wielogodzinnego płynięcia poza pośpiechem.

– Chcemy, aby ludzie zobaczyli tę rzekę i przekonali się, jak wiele ma do zaoferowania. Dzisiejszy spływ służy również integracji samorządów. Wspólnie możemy znacznie skuteczniej promować całą trasę – podkreślał Dariusz Kiński.

Najważniejszą zmianą będzie połączenie naturalnego charakteru rzeki z potrzebną infrastrukturą. Pisa nie ma stać się wodnym deptakiem obudowanym betonem. Pomosty, przystanie i miejsca odpoczynku powinny jedynie ułatwić korzystanie z tego, co już istnieje.

Za kilka lat kajakarz będzie mógł rozpocząć wyprawę nad jeziorem Roś, zatrzymać się w Dziadowie, przepłynąć przez gminę Kolno i dotrzeć do Nowogrodu, gdzie Pisa oddaje swój nurt Narwi. Dalej wybór będzie należał już do niego. Rzeka nie kończy bowiem podróży. Podsuwa następny kierunek.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info.



Warsztaty taneczno - teatralne w Łomży

Młodzi mieszkańcy województwa podlaskiego będą rozwijać swoje umiejętności taneczne i teatralne, a następnie wspólnie stworzą spektakl „Beyond the Surface”. Umowę na realizację projektu podpisał członek Zarządu Województwa Podlaskiego Jacek Piorunek z przedstawicielkami Stowarzyszenia Twórczego Działania „BK Step”.

Projekt jest skierowany do młodzieży w wieku 12–19 lat zainteresowanej tańcem i teatrem ruchu. Jego realizacja została zaplanowana w dwóch etapach. Najpierw odbędą się otwarte, intensywne warsztaty taneczne, podczas których uczestnicy będą pracować m.in. nad techniką tańca współczesnego, elementami street dance, świadomością ciała i ekspresją ruchową.

– Kultura to także przestrzeń, w której młodzi ludzie mogą rozwijać swoje talenty, budować pewność siebie i uczyć się współpracy. Cieszę się, że dzięki wsparciu



województwa powstanie projekt, który łączy edukację artystyczną z aktywnym uczestnictwem młodzieży w kulturze – powiedział Jacek Piorunek, członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

Spośród uczestników warsztatów zostanie wyłoniona grupa

około 10–15 osób. To właśnie oni wezmą udział w kolejnym etapie projektu – próbach i warsztatach choreograficznych, podczas których przygotują autorski spektakl taneczno-teatralny „Beyond the Surface”.

– Chcemy stworzyć młodym

ludziom warunki do twórczego działania i pokazania własnej perspektywy. „Beyond the Surface” będzie nie tylko spektaklem, ale przede wszystkim wspólnym procesem, w którym młodzież będzie miała realny wpływ na choreografię, dramaturgię i ostateczny

kształt przedstawienia – podkreśliła Natalia Kisiel ze Stowarzyszenia Twórczego Działania „BK Step”.

Tematem spektaklu będą emocje, doświadczenia i proces kształtowania tożsamości młodego człowieka. Za pomocą tańca, teatru ruchu i ekspresji scenicznej uczestnicy podejmą temat autentyczności, relacji społecznych oraz odwagi w wyrażaniu siebie.

Premiera została zaplanowana w Hali Kultury w Łomży. Będzie to wydarzenie otwarte i bezpłatne dla mieszkańców. Po premierze organizatorzy planują również kolejne prezentacje spektaklu w wybranych miejscowościach województwa podlaskiego, we współpracy z lokalnymi domami i instytucjami kultury.

Warsztaty odbędą się w siedzibie Stowarzyszenia Twórczego Działania „BK Step” w Łomży. Całe zadanie będzie realizowane od sierpnia do końca listopada 2026 roku. Województwo Podlaskie wsparło przedsięwzięcie kwotą 35 tys. zł.

Mecenat kulturalny i kapliczki podlaskie – wsparcie na ochronę lokalnego dziedzictwa



Stroje ludowe i historyczne, instrumenty dla zespołów oraz renowacja przydrożnych kapliczek i krzyży – na ochronę lokalnego dziedzictwa do podlaskich organizacji trafi łącznie ponad 178 tys. zł na realizację 13 projektów. Środki przyznano w ramach dwóch konkursów Samorządu Województwa Podlaskiego: „Podlaski mecenat kulturalny 2026” oraz „Kapliczki Podlaskie 2026 – ocalić od zapomnienia”. Umowy z beneficjentami podpisał marszałek Łukasz Prokorym, wice-marszałek Marek Malinowski i członek zarządu Jacek Piorunek.

Wydarzenie odbyło się w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej. Wybór miejsca nie był przypadkowy – wśród zabytkowej architektury i pamiątek podlaskiej wsi można było najlepiej pokazać, czego dotyczą oba programy: ochrony materialnego dziedzictwa oraz wspierania lokalnej kultury i tradycji.

– Jesteśmy w sezonie dożynkowym. Wojewódzkie święto pól już za nami, ale przed nami kolejne dożynki – w gminach i powiatach. To właśnie podczas tych wydarzeń najlepiej widać bogactwo naszej regionalnej kultury: przydrożne kapliczki wpisane w podlaski krajobraz, tradycyjne stroje, muzykę i lokalne zespoły. Dwa konkursy, które dziś rozstrzygniemy, są odpowiedzią na potrzebę ochrony i pielęgnowania tego dziedzictwa – mówi Łukasz Prokorym.

Konkurs „Podlaski mecenat kulturalny 2026” koncentruje się na wsparciu zespołów i grup artystycznych oraz pielęgnowaniu tradycji poprzez zakup instrumentów i strojów. Z kolei program „Kapliczki Podlaskie 2026 – oca-

lić od zapomnienia” służy ratowaniu materialnych śladów lokalnej historii – przydrożnych kapliczek, krzyży i innych miejsc związanych z pamięcią i kultem mieszkańców regionu. Przydrożne kapliczki i krzyże często nie mogą korzystać z tradycyjnych form dotacji na ochronę zabytków ze względów formalnych. Jednocześnie pozostają ważnym elementem lokalnej historii, tożsamości i krajobrazu, dlatego ich zachowanie w dużej mierze zależy od zaangażowania mieszkańców i lokalnych organizacji.

Wsparcie dla zespołów i grup artystycznych

W ramach konkursu „Podlaski mecenat kulturalny 2026” sześć organizacji otrzymało łącznie 117 tys. zł.

– Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego realizuje kilkadziesiąt zadań na sumę kilkunastu milionów złotych. Jednym z nich jest właśnie „Podlaski me-

cenat kulturalny”, w ramach którego staramy się wspierać kulturę, sztukę i dobrą kulturę w całym województwie podlaskim – mówi Jacek Piorunek, który w zarządzie województwa jest odpowiedzialny m.in. za obszar kultury.

W ramach konkursu po 20 tys. zł otrzymały Fundacja „Tradycja i Rozwój” na stroje ludowe dla chóru „Małe Rutkowianki” oraz Stowarzyszenie Zespół Regionalny „Mazowia” na rekonstrukcję i zakup tradycyjnych strojów Podlasia Nadbużańskiego. Bliższe 20 tys. zł trafiło do Fundacji im. Łukasza Górnickiego na historyczne stroje dla grupy rekonstrukcyjnej „Zaciąg Łukasza Górnickiego”, a prawie 20 tys. zł do Stowarzyszenia Wspierania Kultury Narodowej „Małe Podlasie” na rekonstrukcję dziecięcych strojów ludowych z regionu siemiatyckiego.

Stowarzyszenie Podlaska Brać Szlachecka otrzymało 19,5

tys. zł na zakup strojów kontuszowych. Z kolei ponad 18 tys. zł przyznano Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce na zakup instrumentów dla orkiestry dętej – dwóch puzonów tenorowych i klarnetu basowego.

Kapliczki i krzyże – ocalenie lokalnej pamięci

W ramach programu „Kapliczki Podlaskie 2026 – ocalić od zapomnienia” dofinansowanie otrzymało siedem projektów na łączną kwotę 61 tys. zł. Z czego po 10 tys. zł otrzymały Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Anny w Radziłowie na odtworzenie przydrożnego krzyża w Czerwonce oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Powiatu Bielskiego na renowację krzyża w Sasinach. Po 9 tys. zł przyznano Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku na renowację kapliczki Matki Bożej i krzyża „Ślupek” oraz Stowarzyszeniu „Ziemia Sokółska” na renowację

Krzyża Jubileuszowego „Chrystus wczoraj – dziś – na wieki” w Sokółce. Kolejne 8 tys. zł otrzymała Prawosławna Parafia św. Anny w Królowym Moście na renowację przydrożnego krzyża w Raduninie oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej na renowację pamiątkowego krzyża w Gródku. 7 tys. zł trafiło do Koła Gospodyń Wiejskich „Róża” w Rudce na pierwszy etap remontu kapliczki św. Józefa.

Dziedzictwo ważne dla mieszkańców i turystów

Marszałek Prokorym podkreślił, że wsparcie samorządu ma służyć zachowaniu dziedzictwa, które stanowi istotną część tożsamości mieszkańców regionu. – Dziękuję państwu, że poprzez swoją działalność tę kulturę kultywujecie i dbacie o nią, tak aby turyści, którzy do naszego województwa przyjeżdżają, oprócz pięknych domów i pięknych potraw mogli zobaczyć także piękne stroje i poznać naszą kulturę – dodał.

W spotkaniu uczestniczył także poseł Krzysztof Truskolaski, który zwrócił uwagę na rolę organizacji i lokalnych społeczności w pielęgnowaniu podlaskiego dziedzictwa. – To państwo promujecie nasze województwo, nasze podlaskie dobra. Wiecie, jak to robić i jak tę pamięć oraz naszą tożsamość kultywować – powiedział.

W śródowej konferencji uczestniczyły również m.in.: zastępca dyrektora Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMWP Anna Maria Dobrowolska-Cylwik i dyrektor Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej Katarzyna Ancipiuk.

Narodowe Czytanie 2026 w Łomży

5 września w Łomży odbędzie się 15. edycja Narodowego Czytania. Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza mieszkańców do udziału w łomżyńskiej odsłonie ogólnopolskiej akcji promującej wspólne czytanie i polską literaturę.

Tegoroczną lekturą są „Dziady” Adama Mickiewicza – jedno z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu. Podczas łomżyńskiego spotkania szczególne miejsce zajmie III część dramatu, w której autor przedstawił losy prześladowanej młodzieży polskiej, a doświadczenie historyczne połączył z refleksją nad wolnością, cierpieniem, odpowiedzialnością i losem narodu.

W ramach wydarzenia uczestnicy wspólnie przeczytają wybrane fragmenty III części „Dziadów”. W czytaniu wezmą udział przedstawiciele władz miasta, parlamentarzyści, samorządowcy, osoby związane z kulturą, mieszkańcy Łomży, młodzież oraz przyjaciele biblioteki. Wspólna lektura będzie okazją do ponownego spotkania z dziełem, które od pokoleń zajmuje ważne miejsce w polskim dziedzictwie literackim.

Szósta edycja pikniku „To My Sąsiedzi” już 6 września

W niedzielę 6 września 2026 r., Plac Niepodległości w Łomży stanie się centrum lokalnej integracji, rozrywki i wielopokoleniowej zabawy. Mieszkańcy miasta oraz okolicznych miejscowości będą mieli okazję wziąć udział w szóstej odsłonie niezwykle popularnego Pikniku Integracyjnego „To My Sąsiedzi 6”. Wydarzenie realizowane jest w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Łomża, a wstęp na wszystkie atrakcje jest całkowicie bezpłatny. Honorowy patronat nad piknikiem objął Prezydent Miasta Łomża, Mariusz Chrzanowski.

Organizatorzy przygotowali niezwykle bogaty i różnorodny program, który zadowoli zarówno miłośników dobrej muzyki, jak i rodziny z dziećmi oraz fanów aktywnego spędzania czasu. Zaczynamy o 14:00.

Muzyczne emocje i widowiskowy finał

Scena piknikowa będzie tętnić życiem od pierwszych minut wydarzenia. Wystąpią na niej utalentowani lokalni oraz ogólnopolscy artyści. Widzowie usłyszą Julitę Kaczyńską (uczestniczkę programu Must Be The Music) w towarzystwie zespołu Echo Piątnicy. Przed publicznością zaprezentują się również: Kaja Lenart z zespołem Leczsami, zespół Boosman, podopieczne Magdy Sinoff ze Studia Wokalnego Emdek z MDK-DŚT oraz utytułowany Zespół Taneczny BK Step. Całą imprezę poprowadzi Ewa Kowalewska, a o doskonałą oprawę muzyczną w trakcie dnia zadbać DJ Sandra RAW oraz DJ Morer. Prawdziwą gratką dla fanów nowoczesnych technologii i mocniejszych brzmień będzie finał wieczoru – spektakularny pokaz laserów zsynchronizowany z rytmem muzyki techno (przed godz. 22:00).

Moc atrakcji dla każdego

Na uczestników wydarzenia czeka również występ artystyczny Żakliny Olchowik oraz tradycyjny kiermasz książek.

Szczególnym elementem tegorocznego Narodowego Czytania będzie możliwość opatrzenia przyniesionych przez uczestników egzemplarzy „Dziadów” Adama Mickiewicza okolicznościową pieczęcią Narodowego Czytania 2026. To pamiątkowy akcent, który pozwoli zachować ślad udziału w tegorocznej edycji akcji.

Spotkajmy się w Hali Kultury

Narodowe Czytanie 2026 odbędzie się 5 września 2026 r. w Hali Kultury przy Starym Rynku 6 w Łomży. Początek wydarzenia o godz. 11.00.

Do udziału w łomżyńskiej odsłonie Narodowego Czytania zapraszają Prezydent Miasta Łomży, Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży oraz Teatr Lalki i Aktora w Łomży.

Bibliotekarze Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży przygotowali także filmową zapowiedź wydarzenia, którą można obejrzeć na kanale YouTube biblioteki. W krótkim nagraniu zapraszają mieszkańców do wspólnego spotkania z twórczością Adama Mickiewicza.

https://youtu.be/PEDchPTy-4GI?si=c6M12_pS8ktk2VEJ

Tegoroczne Narodowe Czytanie będzie okazją nie tylko do przypomnienia klasycznego tekstu polskiego romantyzmu, lecz także do wspólnego, międzypokoleniowego spotkania wokół literatury. 5 września o godz. 11.00 spotkajmy się w Hali Kultury, aby wspólnie czytać „Dziady” Adama Mickiewicza.

Piknik „To My Sąsiedzi 6” to także dziesiątki propozycji rekreacyjnych i edukacyjnych:

- Dla najmłodszych: animacje z Myszka Minnie, spotkania z popularnymi bohaterami kreskówek – Sticzem i Żółwiem, pelenie kolorowych warkoczów oraz gry i konkursy z nagrodami.
- Magia i emocje: niesamowity show iluzjonistyczny w wykonaniu Marcina Narewskiego.
- Odrobina chłodu w sercu lata: lodowa kąpiel przygotowana przez klub Mors Łomża.
- Historia i sport: stoisko pasjonatów szabli sportowej oraz HEMA zaprezentowane przez grupę Mieczki.
- Edukacja i bezpieczeństwo: Wojskowe Centrum Rekrutacji przygotowuje angażujące zabawy dydaktyczne, a Grupa Ratownicza Parafii pw. Krzyża Świętego przeprowadzi profesjonalny pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej.

Uczestnicy pikniku będą mogli również odwiedzić liczne stragany różnorodności.

Piknikowe pyszności i wsparcie partnerów

W strefie gastronomicznej na gości czekać będą tradycyjne, piknikowe klasyki. Nie zabraknie kultowej wojskowej grochówki, dań z grilla, chrupkiego popcornu oraz puszystej waty cukrowej.

Sukces organizacyjny wydarzenia nie byłby możliwy bez zaangażowania lokalnego biznesu. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim lokalnym firmom oraz producentom, których sponsoring i bezinteresowne wsparcie pozwoliły na nadanie piknikowi tak imponującej oprawy.

Serdecznie zapraszamy do wspólnego świętowania, bliższego poznania swoich sąsiadów i spędzenia tej niedzieli w radosnej, rodzinnej atmosferze!

TELEWIZJA
narew

OGŁĄDAJ NA **140** KANAŁE

vectra
multiMedia

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarские- Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyburzeniowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

Usługi hydrauliczne PLUMBER
Sobociński Sławomir:
instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.
Tel. 516 376 389.

Usługi Budowlane Paweł Chorążewicz - Mycie kostki brukowej - Wykończenia wnętrz - Mycie i Malowanie elewacji Tel: 509 281 150

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokółowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.



Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197

USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV - Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPÓŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500. Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacja 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lusterka, dach panoramiczny. Tel: 793 692 086

Skup aut - najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam Toyotę Yaris z 2019 roku, poj. 1545 120 KM, przebieg 52 tys. oraz przyczepa lekka syland 2004 rok, przyczepa ciągnikowa Autosan rok pr. 1987. Tel. 795 417 299.

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Volkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry, Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat, przebieg: 200tys. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

Sprzedam OPEL Corsa 2014 rok produkcji 109 tys. przebiegu Łomża cena: 18 000 zł tel. 604 301 864

TOYOTA COROLLA 1,4 prod. 2005 r. przebieg 314000 nr tel 500 097 049

ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatri-otolaryngolog Liliana U. Lechowicz. Tel. 086 218 22 29, 604 504 694.

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach „Domek u Zosi”.
Tel. 501 627 081.

RÓŻNE/SPRZEDAŻ

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wydzierżawię, 9 km od Łomży oraz wydzierżawię działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł. Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod.2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów. tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korektę PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres @ pokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage. Drewno, wysoki połysk. 120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm. Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech. Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia. Cena 350 zł. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel. 511 578 693

Sprzedam drewno z lasu (przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mały używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witrzyn, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł, tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067

Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplanym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

Zatrudnię osoby do budowy budynków drewnianych. tel. 729 841 562

Wynajmę lokal 50m2 ul. Mickiewicza w Łomży tel. 508 085 746

Sprzedam Motocykl Husqvarna 701 Supermoto , poj. 693/55kw rok produkcji 2017 tel. 728 815 153

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe 49m2 na 4 piętrze przy ulicy Chopina 1 w Łomży. Cena 295.000 tys. złotych do negocjacji tel. 518218853

Wynajmę mieszkanie na ulicy Małachowskiego 2 pokoje i kuchnia umeblowane tel. 606 878 444

Wynajmę mieszkanie 40 m, ul Farna. 606 878 444

Sprzedam działkę nr 86 w ROD „NA SKARPIE” w Piątnicy. tel. 737 707 825

Sprzedam mieszkanie 49,5 m2, ul. Rycerska 16A, dobra lokalizacja. Cena: 400 000 zł. Whatsapp: 349 056 0025

Sprzedam rower Folta Trigo trackingowy, aluminiowy, przerzutki 21 biegów. Stan idealny tel: 517 738 073

Sprzedam 13 mp drewna opałowego. Sezonowane 6 lat. Cena: 500 zł za 1 metr. Odbiór własny w Łomży. Tel: 797 523 122 lub 508 228 948

Zakład Ramiarski
przy ulicy Rządowej 9a

OPRAWA OBRAZÓW
galeria autorska
pamiątki o Łomży

ramy na wymiar
cięcie passe-partout

zapraszam codziennie
od 9-14 i od 16-17
w soboty od 10-13

SIŁA TRADYCJI, POTĘGA SMAKU

Piątnica
L. Kozłowski G. Karwowski

ul. Stawiskowska 53 B
18-421 Piątnica
tel. 86 219 13 34

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO

SAMOCHODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

DZIAŁKA i OGRÓD
KONARZYCE

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
+48 602 499 457

OFERTA
rośliny iglaste
rośliny liściaste
na zamówienie
oraz kwiaty
i byliny

NEXUSAUTO

POLMO
MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątnica, ul. Stawiskowska 34
86 216 33 58 • 606 250 600

MECHANIKA POJAZDOWA
Andrzej Boguski
Jarnuty, tel. 86 216 97 03
tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika
Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych
ciężarowych i ciągników rolniczych
Serwis i naprawa klimatyzacji

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ
„WIKTOR”
mgr Agnieszka Skorupska
tel: 501 627 081

Maturzyści tracą status ucznia. Jak zachować prawo do renty rodzinnej z ZUS-u i nie stracić ulgi w składkach?

Po 31 sierpnia tegoroczni absolwenci szkół ponadpodstawowych formalnie przestają być uczniami. Dla wielu młodych ludzi oznacza to konieczność szybkich odwiedzin w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz u swojego pracodawcy z zaświadczeniem potwierdzającym przyjęcie na uczelnię czy do szkoły policealnej. Dostarczenie odpowiednich dokumentów po terminie może skutkować wstrzymaniem wypłaty renty rodzinnej lub oskładkowaniem umowy zlecenia.

Renta rodzinna dla maturzysty

- Uczniowie ostatnich klas szkół ponadpodstawowych mają wypłacaną rentę rodzinną do końca sierpnia. Maturzyści, którzy zdecydowali się na dalszą naukę, mogą otrzymywać ją także za wrzesień, jeśli zostaną przyjęci na studia i dostarczą do



ZUS-u odpowiednie dokumenty. Muszą pamiętać o złożeniu wniosku o kontynuację wypłaty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na pierwszy rok studiów. W przypadku, gdy uczelnia nie będzie mogła wystawić zaświadczenia we wrześniu, wystarczy, że przyszły student złoży oświadczenie, że podejmie naukę. Musi w nim podać planowaną datę rozpoczęcia nauki i zobowiązać się, że dostarczy do

ZUS-u zaświadczenie z uczelni, najpóźniej w miesiącu, w którym rozpoczyna się rok akademicki i zajęcia na uczelni – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Ważne terminy

Dlatego tak istotne jest dopilnowanie terminów na złożenie dokumentów. Jeśli przyszły student spóźni się z wnioskiem do ZUS-u i złoży go dopiero

w październiku, renta rodzinna za wrzesień przepadnie. Prawo do świadczenia przysługuje bowiem od miesiąca, w którym wpłynie wniosek wraz z dokumentami. - Warto więc zadbać o formalności jak najszybciej, by zachować ciągłość przelewów z ZUS-u. Natomiast, jeśli nauka w szkole wyższej zostanie podjęta później, np. w listopadzie, to prawo do renty rodzinnej za wrzesień nie przysługuje – dodaje rzeczniczka.

Co ważne! Jeżeli przyszły student po złożeniu oświadczenia we wrześniu, nie dostarczy do ZUS-u w październiku zaświadczenia z uczelni o przyjęciu na studia – rentę rodzinną za wrzesień będzie musiał zwrócić.

Praca na umowie zlecenie a składki ZUS we wrześniu

Utrata statusu ucznia z końcem sierpnia wpływa również na sytuację młodych ludzi zatrudnionych na umowach zlecenia. Do 31 sierpnia są oni zwolnieni z opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne od tej umowy. Od 1 września obowiązkowo podlegają wszystkim ubezpieczeniom. Jednak jest jeden wyjątek

i dotyczy on osób – zleceniobiorców, którzy od 1 października rozpoczną studia wyższe.

Młody zleceniobiorca, który od października zyska status studenta, musi jak najszybciej przedstawić swojemu pracodawcy zaświadczenie z uczelni o przyjęciu na studia. Jeśli zrobi to we wrześniu – wówczas pozwoli to na ponowne zwolnienie z opłacania składek od września i wypłatę wyższego wynagrodzenia „na rękę”.

– Wrzesień jest miesiącem przejściowym, w którym absolwent szkoły ponadpodstawowej nie jest już uczniem, ale nie ma jeszcze statusu studenta. Dlatego tak ważne jest, by przyszły student przedstawił zaświadczenie o przyjęciu do szkoły wyższej, wówczas będzie uznawany przez ZUS za ucznia do 30 września i od jego umowy zlecenia nie będą odprowadzane składki – wyjaśnia Katarzyna Krupicka.

Katarzyna Krupicka
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
województwa podlaskiego

Do 1500 zł miesięcznie na żłobek. Pamiętaj o terminie złożenia wniosku

W ramach świadczenia „Aktywnie w żłobku” rodzice mogą otrzymać do 1500 zł dofinansowania miesięcznie na dziecko. To jedno z trzech rodzajów pomocy oferowanych przez program „Aktywny Rodzic”, które wspiera rodziców dzieci korzystających z opieki żłobkowej. Przy składaniu wniosku warto pamiętać o terminie, ponieważ ma on wpływ na to, od jakiej daty ZUS przyzna środki, które trafią na konto żłobka.

Świadczenie „żłobkowe” można otrzymywać do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 3 lata. Jeśli rozpoczęcie wychowania przedszkolnego jest niemożliwe lub utrudnione, okres ten wydłuża się do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 4 lata.

Trzeba przy tym pamiętać, że na to samo dziecko za dany miesiąc można otrzymać tylko jedno świadczenie z programu „Aktywny Rodzic”. Jeśli rodzic pobiera za dany miesiąc wsparcie „Aktywni rodzice w pracy” albo „Aktywnie w domu”, nie otrzyma za ten sam okres dofinansowania „Aktywnie w żłobku”.

Dwa miesiące na złożenie wniosku

Samo rozpoczęcie sprawowania opieki nad dzieckiem przez żłobek, klub dziecięcy czy dziennego opiekuna nie oznacza automatycznej wypłaty świadczenia. Rodzic musi złożyć wniosek. Może to zrobić najwcześniej w dniu, w którym dziecko zacznie uczęszczać do żłobka, klubu dziecięcego albo zostanie objęte opieką dziennego opiekuna. Na dopełnienie formalności ma dwa miesiące. Jeśli wniosek wpłynie w tym terminie, świadczenie będzie przysługiwało od dnia rozpoczęcia opieki. Gdy rodzic złoży go później, ZUS przyzna świadczenie dopiero od miesiąca, w którym wpłynął wniosek.

Pieniądze nie trafiają na konto rodzica

- Po przyznaniu świadczenia ZUS przekazuje pieniądze bezpośrednio żłobkowi, klubowi dziecięcemu lub dziennemu opiekunowi. Kwota świadczenia nie może być wyższa niż opłata za pobyt dziecka w placówce, przy czym nie uwzględnia się w niej kosztów wyżywienia. Jest jeszcze jeden warunek dotyczący wysokości opłaty za żłobek. Jej miesięczna kwota nie może przekraczać ustawowego limitu. Do 31 marca 2027 r. wynosi on 2200 zł. Jeśli opłata za pobyt dziecka jest wyższa, świadczenie „Aktywnie w żłobku” nie przysługuje – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Ponad 10 tys. dzieci w regionie

Od stycznia do końca lipca 2026 r. w całym kraju świadczenie „Aktywnie w żłobku” wypłacano co najmniej raz na 232 567 dzieci. W województwie podlaskim w tym samym okresie było to 7 190 dzieci.

Wniosek tylko elektronicznie

Wniosek o świadczenie można złożyć wyłącznie elektronicznie przez eZUS, aplikację mZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

Katarzyna Krupicka
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
województwa podlaskiego



ŁOMŻA, UL. KRÓTKA 4A

USŁUGI SZEWSKIE I KRAWIECKIE

ORAZ

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH

TEL: 509 903 146

Olszewski odchodzi z ŁKS-u Łomża

ŁKS Łomża w minionym okienku transferowym wymienił niemal całą kadrę. Z klubem pożegnała się zdecydowana większość zawodników, a w ostatnich dniach dowiedzieliśmy się o kolejnym odejściu. Tym razem z klubem rozstał się Bartłomiej Olszewski.

Brak awansu do Betclia 2. Ligi spowodował prawdziwą rewolucję w ŁKS-ie Łomża. Z klubu odeszli niemal wszyscy zawodnicy, którzy w poprzednim sezonie stanowili o sile Biało-Czerwonych. W ich miejsce ściągnięto natomiast młodych i perspektywicznych zawodników z różnych

części kraju. Kiedy wydawało się, że kadra została już skompletowana, w środku poprzedniego tygodnia dostaliśmy informację o kolejnym odejściu. Z klubem po dwóch i pół roku rozstał się Bartłomiej Olszewski. Były zawodnik między innymi Górnik Zabrze dał się poznać kibicom jako świetnie wyszkolony technicznie obrońca lub środkowy pomocnik. „Olo” na pewno zostanie zapamiętany z kapitalnie wykonywanych rzutów wolnych, za sprawą których niejednokrotnie znajdował drogę do siatki. W sumie dla ŁKS-u Łomża 30-letni zawodnik rozegrał 70 oficjalnych meczów, w których zdobył 9 bramek i zanotował 10 asyst. Olszewski, którego nowym

klubem będzie Warta Sieradz pożegnał się z kibicami Biało-Czerwonych w następujący sposób: „Kibice, z całego serca Dziękuję Wam za wsparcie, które czułem na każdym meczu, atmosfera jaka panowała na meczach pozostanie w moim sercu. Do zobaczenia.” Dzień po ogłoszeniu odejścia zawodnika otrzymaliśmy również informację o kolejnym transferze przychodzącym. Nowym zawodnikiem klubu z Łomży został występujący dotychczas w drużynach juniorskich Korony Kielce Kacper Tarczyński. 19-latkowi życzymy powodzenia w Biało-Czerwonych barwach, a Bartłomiejowi Olszewskiemu dziękujemy za cały czas spędzony na północnym Mazowszu!



Krawczyńska i Jelska z nowymi rekordami życiowymi

Sezon lekkoatletyczny trwa w najlepsze, a zawodnicy i zawodniczki KS Prefbet-Sonarol mają ostatnio powody do radości. W minioną sobotę w Olsztynie odbył się Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego, a startujące w biegu na 600 metrów Martyna Krawczyńska i Justyna Jelska zaprezentowały się kapitalnie, bijąc swoje rekordy życiowe.

W poprzednim tygodniku pisaliśmy o znakomitych występach zawodników i zawodniczek KS Prefbet-Sonarol na imprezie w Czechach. Ten weekend również przyniósł nam bardzo do-



bre wieści, albowiem Martyna Krawczyńska i Justyna Jelska potwierdziły świetną dyspozycję na imprezie w Olsztynie. W stolicy województwa warmińsko-mazurskiego odbył się Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego, a zatem prestiżowa impreza transmitowana przez TVP Sport. Na zmaganiach Krawczyńska i Jelska wystartowały w biegu na 600 metrów. Martyna uzyskując czas 1:28,23 ustanowiła nowy rekord Okręgu Podlaskiego w kategorii Młodzieżowej (U23) i awansowała na 2. miejsce w historii okręgu w tej konkurencji w kategorii Seniorów. Natomiast Justyna, która zameldowała się na mecie z czasem 1:30,03 awansowała na 3. miejsce w tej historycznej okręgowej tabeli w biegu na 600 metrów. Obie zawodniczki pobiły swoje rekordy życiowe, czego serdecznie gratulujemy!

13 bramek w meczu Orła Kolno

Orzeł Kolno po spadku z IV ligi podlaskiej próbuje odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Podopieczni trenera Damiana Łazarczyka w tę sobotę stoczyli nieprawdopodobnie emocjonujący pojedynek z Jagiellonią III Białystok. Niestety dla Orła, to rywale zeszli z boiska z kompletem punktów.

Spotkanie Orła Kolno z Jagiellonią III Białystok określano było mianem hitu 4. kolejki Klasy Okręgowej i zdecydowanie nie zawiodło. Oba kluby celują przecież w czołowe miejsca ligowej tabeli. W pojedynku rozgrywanym w Kolnie to przyjezdni wyszli na prowadzenie za sprawą bramki Jakuba Wołosika. Miejscowi szybko odpowiedzieli dwiema bramkami Bartosza Piankowskiego i Karola Domurata. Bardzo dobrą końcówkę pierwszej połowy zanotowała drużyna z Białegostoku, która zdobyła 3 bramki i zeszła do

szatni z prowadzeniem 4:2. W 55. minucie gola na 5:2 zdobył ponownie Jakub Wołosik i kiedy wydawało się, że jest już po zawodach, Orzeł wziął się do odrabiania strat. Gole dla miejscowych strzelili Karol Domurat i Tomasz Filipkowski, ale krótko po tym trafienie na 6:4 zdobył Mateusz Lange. Końcówka meczu to prawdziwy rollercoaster – na 5:6 strzelił Krzysztof Kopańczyk, a bramka na wagę remisu nie została uznana. W ostatnich minutach meczu to młodzi zawodnicy Jagiellonii zdobyli 2 bramki i finalnie wygrali 8:5. Jedno jest pewne – spotkanie rozegrane w Kolnie w minioną sobotę będzie bardzo mocnym kandydatem do miana meczu sezonu w Klasie Okręgowej. Niestety, Orzeł po 4 rozegranych kolejkach ma na koncie tylko 3 oczka i zajmuje przedostatnią lokatę w lidze. Kolejne zawody Orzeł rozegra 5. września na wyjeździe – rywalem będzie Puszcza Hajnówka.





IV KONFERENCJA NAUKOWO-SZKOLENIOWA PARAZYTOZY ZWIERZĄT

aktualne zagrożenia - nowe rozwiązania
terapeutyczne i profilaktyczne

Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu
7 - 10 września 2026 r.



Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dofinansowano ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu Wektory Nauki.

ORGANIZATORZY



WYDZIAŁ
MEDYCYN
WETERYNARYJNEJ



MUZEUM ROLNICTWA
IM. KS. KRZYSZTOFA KŁUKA W CIECHANOWCU
INSTYTUCJA KULTURY WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



Polskie
Towarzystwo
Parazytologiczne



Gmina Ciechanowiec

PATRONAT HONOROWY



Marszałek
Województwa Podlaskiego



Rektor
Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie



PÓLSKIE TOWARZYSTWO
NAUK WETERYNARYJNYCH



SPONSORZY

